

By dobro zatryumfowało nad złem

RZYM (PAP). W Wigilię Bożego Narodzenia, Jan Paweł II spotkał się na tradycyjnym opłatkach z pielgrzymami z Polski, z polskim duchowieństwem i rodakami zamieszkałymi w Rzymie. Papież wygłosił przemówienie, w którym podkreślił m. in., iż „doniosłą sprawą jest, aby Ojczyzna — po bolesnych doświadczeniach stanu wojennego — wróciła do właściwej sobie pozycji w życiu międzynarodowym”. „Z zadowoleniem odnotowuję się zmiany w nastawieniu państw zachodnich do Polski” — powiedział Jan Paweł II. „Trzeba też podkreślić, że kraj nasz stał na odpowiednich krokach do wszechstronnej odnowy, które mu przywrócą to znaczenie,

jakie słusznie mu się należy wśród narodów świata”.

*

W swym tradycyjnym posłaniu świątecznym „Urbi et orbi”, odczytanym wobec dziesiątków tysięcy pielgrzymów zgromadzonych na placu św. Piotra w Rzymie, w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, potwierdził swą „solidarność z wszystkimi biednymi współczesnego świata, których cierpienia mają dramatycznie konkretną i codzienną aktualność”. Jan Paweł II zwrócił uwagę na cierpienia nie tylko z racji ubóstwa materialnego, ale i ucisku moralnego, spowodowanego przesładowaniami i niesprawiedliwością. Papież wyraził szczególnie swą solidarność „z narodami Etiopii, Mozambiku i innych regionów afrykańskich, dziesiątkowanych przez choroby, głód i suszę, oraz z tymi wszystkimi, którzy w innych częściach świata umierają z głodu”. Swoje słowa wsparcia skierował też

(Dokończenie na str. 2)

Było to 27 grudnia

W 1683 r. w obecności rodziny królewskiej odbył się na Rynku Głównym w Krakowie spektakl polegający na odtworzeniu fragmentów wielkiej, zwycięskiej bitwy polskiej husarii pod dowództwem Jana III Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem.

W 1942 r. połączone siły Batalionów Chłopskich i partyzantów radzieckich, walcząc przeciwko pacyfikacji Zamojszczyzny, podpaliły kilka wsi zasiedlonych przez niemieckich kolonistów oraz zadały duże straty wojskom okupanta.

W 1948 r. urodził się Gerard Depardieu, najpopularniejszy od kilku lat aktor francuski młodszego pokolenia. Widzeliśmy go m. in. w filmach „Danton” A. Wajdy, „Ostatnie metro” „Szczerzy Paryż”, „Wujaszek z Ameryki”, „Barocco”.

W 1950 r. zmarł w wieku 66 lat Max Beckmann, niemiecki malarz i grafik (od 1937 r. na emigracji). Reprezentował kierunek ekspresjonistyczno-symbo-liczny. Malował kompozycje figuralne, wyrażając krytyczny stosunek do świata.

W 1966 r. w Pekinie odbył się wielki wiec zwolenników tzw. rewolucji kulturalnej, w czasie którego obrzucono obelgami prezydenta Liu Szao-si. (1-k)

Przedłużmy święta!

Świątecznie zastawiony stół, choinka, opłatek. Rodzina w kom-plecie. Życzenia: „naj, naj, naj...” Pryska niechęć, znikają urazy, rodzi się nadzieja na lepsze jutro. Lżej na duszy i nawet nie trzeba zmuszać się do uśmiechu.

Dla samotnych i chorych

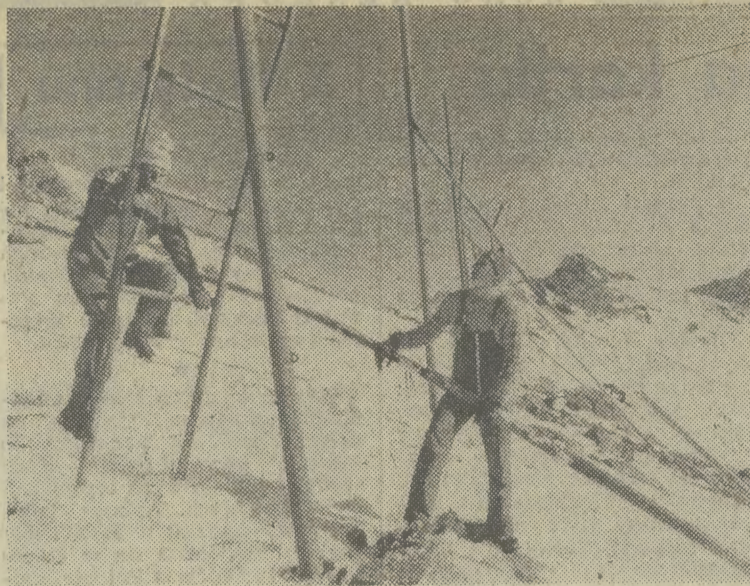
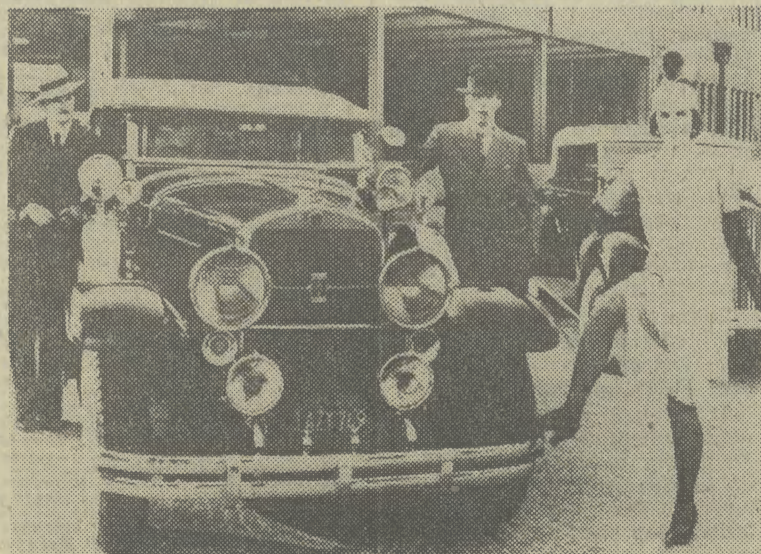
Wigilia to dzień, w którym wszyscy chcą podzielić się opłatkami z najbliższymi, złożyć sobie wzajemnie życzenia. Niestety, wśród nas jest wielu samotnych, chorych, niedo-łężnych. Z myślą o nich Stanisław Kmsta, właściciel restauracji „Sorento” działającej w os. Piastów (na zdjęciu u góry), zaproponował zorganizowanie na własny koszt wieczery wigilijnej. W realizacji inicjatywy pomogli Rada Osiedli Bohaterów Września i Piastów, pracownicy Zespołu Osiedli Spółdzielczych nr 5 oraz harcerze ze szcze-pu „Zawiszacy”. Przy wspólnej kolacji zasiadło ponad 50 osób. Wszyscy byli ogromnie wzru-szeni. Stanisław Kmsta przygotował dla swoich gości 12 potraw. Był karp po ży-dowsku, zupa grzybowa z ząbkami, kapusta z grochem, kluski z ma-kiem, kompot z suszonych śliwek. Gospodrz zapowiedział, że w przyszłym roku także zorganizuje Wigilię dla osób samotnych. (ms) Fot. S. MAKAREWICZ



Od nowego roku w Jugosławii benzyna bez kartek

BELGRAD (PAP). Rząd SFRJ postanowił od 1 stycznia 1985 r. znieść reglamentację paliw płynnych. Obowiązywała ona ponad 2 lata. Miesięczny przydział benzyny wynosił 40 litrów na samochód osobowy. Litr benzyny „super” kosztuje obecnie 100 dinarów przy przeciętnej płacy miesięcznej ok. 23 tys. dinarów.

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem zatorów niżowej. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady śniegu. Temp. min. nocą minus 9, maks. dniem min. 3 st. C. Wiatr słaby z kier. wsch. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 92 proc. Przewidywane na bieżącą dobę średnie stężenie dwutlenku siarki na obszarze śródmieścia Krakowa osiągnie 0,18 mg/m³ tj. 51 proc. wartości dopuszczalnej, która wynosi 0,35 mg/m³.



Na Kasprowym Wierchu śniegu jest jeszcze niezbyt wiele. Kiedy spadnie go więcej zaroi się od narciarzy. Właśnie z myślą o nich pracownicy z zakopiańskiego oddziału COS zabezpieczają trawers nad Doliną Cichą. Przejazd w tym miejscu jest niezwykle trudny i zdarzały się nawet wypadki śmiertelne. Aby nie było takich tragedii, ustawia się metalowe słupy i rozpięta zostanie siatka gwarantująca bezpieczeństwo zjeżdżających. Na zdjęciu: pracownicy z brygady Józefa Wajdy mocują słupy, na których założona zostanie siatka ochronna. CAF — Momot

UCZESTNICZĄCA w uroczystościach pogrzebowych marszałka D. Ustinowa polska delegacja wojskowa spotkała się z kierownictwem Ministerstwa Obrony ZSRR. W spotkaniu uczestniczył minister obrony ZSRR, marszałek ZSRR S. Sokolow. Omówiono kwestie związane z umacnianiem braterstwa broni.

PRZEBYWAJĄCY z oficjalną wizytą w Turcji przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. Tichonow zaapelował o powstrzymanie militarystyki kosmosu i

Ze świata

wskazał na potrzebę radykalnych rozwiązań całego kompleksu problemów, dotyczących zbrojeń jądrowych i kosmicznych.

JAPONIA i USA podpisały tzw. plan o wspólnej obronie, pierwsze tego rodzaju porozumienie strategiczne między oboma państwami od czasu zawarcia w 1952 r. układu o bezpieczeństwie wzajemnym. Treść dokumentu jest „ściśle tajna”.

91. ROCZNICA urodzin Mao Tse-tunga została odnotowana przez prasę pekińską z niezwykłą dyskrecją, co świadczy o nasileniu kampanii demoaizacji kraju.

Staruszek „Francuz” doczeka się remontu

Na posiedzeniu Komisji Ochrony Zabytków i Rewaloryzacji Rady Narodowej m. Krakowa zatwierdzono plan prac rewaloryzacyjnych na 1985 r. Dotychczas odnawiano budynki głównie w obrębie Plant. W przyszłym roku natomiast rozpocznie się rewaloryzacja zabytkowych kamienic Kazimierza, a także obiektów poza miastem. A że będą to prace kosztowne świadczy suma, jaką Zarząd Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych Krakowa planuje wydać — 1 mlrd 55 mln zł.

I tak w przyszłym roku oddane będą już „odmłodzone” budynki przy Floriańskiej 39, Jagiellońskiej 5 — zaplecze Starego Teatru, Brackiej 4, Krakowskiej 46,

Cena 5zł

PL ISSN 0137-9011
Nr indeksu 35005



KRAKOWA
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 254 (11792)

Kraków, 27 grudnia 1984 r.

Polak jedzie za granicę

Wczasy na kartki

„Nie pracujesz — nie wyjeżdżasz” — oto motto zagranicznej turystyki wyjazdowej roku 1985. Główny Komitet Turystyki postanowił, że w przyszłorocznej ofercie wyjazdowej biur podróży i instytucji, zajmujących się turystyką, wprowadzi się „elementy sprzedaży sterowanej”. Dotyczyć to będzie tylko wyjazdów do krajów socjalistycznych, które dotychczas były niedostępne dla „uczniwie pracujących ludzi” (cytat pochodzi z materiałów informacyjnych GKT). Niedostępne nie ze względu na ceny (dla czteroosobowej rodziny dwutygodniowe wczasy w Bułgarii — ok. 140 tys. zł), ale z powodu trudności z nabyciem tych wczasów czy też miejsc na wycieczce. Wy-

jazdy na kartki — tego jeszcze nie było...
Od przyszłego roku skończy się więc (?) kupowanie „spod lady” (Dokończenie na str. 2)



Niewykluczone, że w Szwajcarii żyje najstarszy koń świata. „Blacky” ma 40 lat, przez dużą część swego życia był „ma. etacie” szwajcarskiego pogotowia alpejskiego. CAF

Proces w sprawie zabójstwa księdza Popieluszki

Przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu rozpoczął się dziś proces w sprawie o uprowadzenie i zabójstwo ks. Jerzego Popieluszki. Aktem oskarżenia objęto 4 osoby: Grzegorza Piotrowskiego, naczelnika wydziału w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Leszka Pe-kałę i Waldemara Marka Chmielewskiego — b. inspektorów w MSW oraz Adama Pietruszkę zatrudnionego ostatnio na stanowisku zastępcy dyrektora departamentu w MSW. Prokurator wniosł o przesłuchanie przed sądem 22 świadków i zespołu biegłych oraz o odczytanie w czasie rozprawy zeznań 62 dalszych świadków. Sądowi przekazano liczne dowody rzeczowe, kasety i taśmy magnetofonowe i magnetofonowe, na których utrwalono przeprowadzone w toku śledztwa czynności dowodowe. W sali sądowej zebra-ili się uczestnicy procesu, dziennikarze krajowi i zagraniczni, publiczność. (PAP)

Śladami przodków

Talent nie jest, niestety, dziedziczny, o czym przekonało się już wielu potomków słynnych artystów. Także prawnuczka Auguste Renoira, jednego z największych impresjonistów francuskich, i w tej dziedzinie rodzina Renoirów ma świetne tradycje. Jej wujek, syn znakomitego malarza, Jean Renoir stworzył wiele wspaniałych filmów, jak choćby niema „Nana” czy klasyczne filmy późniejszego okresu „Suka”. „Wycieczka na wieś”, „Towarzysze broni”, „Na dzień”, i przeszedł do historii kina jako „mistrz autora zmysłowych aktów kobiecych, który pod koniec życia zainteresował się rzeźbą i nawet kiedy został ciężko sparaliżowany, kierował pracą uczniów, tworzących według jego szkiców. 20-letnia Sophie Renoir (na zdjęciu z odnalezionym niedawno reliefem, ostatnim, jaki zaprojektował jej wielki pradziadek tuż przed śmiercią w 1919 r.) próbowała pójść w ślady swego przodka, ale szybko doszła do wniosku, że nigdy nie zdoła mu dorównać. Rysuje fatalnie, a rzeźbić jeszcze gorzej — powiedziała samokrytycznie i postanowiła związać swą przyszłość z filmem. W końcu poetyckiego realizmu” i „najbardziej francuski z francuskich reżyserów”. Z filmem związała się także młodszy brat Jeana — Pierre, który był aktorem, oraz jego syn Claude, który został operatorem. Sophie zadebiutowała u boku samego Alaina Delona, w filmie, którego tytuł brzmi po angielsku „The Children Are Watching”, a niedawno otrzymała kolejny angaż. Tym razem z partnera będzie miała również słynnego Burtę Lancastera. W związku z tym filmem odwiedziła w ub. miesiącu Nowy Jork, gdzie wzięła udział w aukcji brązowych odlewów wspomnianego, ostatniego reliefu Auguste Renoira. 318 egzemplarzy „Kobiety z tamburinem III”, których cenę wywoławczą ustalono na 15 tys. dolarów, poszło jak woda... (1-k) Fot. TIME

Finanse państwa tematem dwudniowych obrad Sejmu PRL

Dziś o godz. 18.00 rozpoczyna się posiedzenie Sejmu poświęcone przyszłorocznym finansom państwa. W czasie poselskiej debaty, która kontynuowana będzie jutro, rozpatrzony zostanie także rządowy projekt ustawy o instytucjach artystycznych. Przewidziane są interpelacje i zapytania poselskie.

Rozmowa z kubańskim lekarzem

Na co chorował Ernest Hemingway

— Od czasu do czasu prasę światową obiegają artykuły wskazujące na wciąż istniejące „niejasności” wokół śmierci Ernesta Hemingwaya. Co Pan, Doktorze, o tym sądzi? — pytanie to kieruje do dr. Jose Luisa Herrery, który przez 20 lat był lekarzem pisarza.
— Snucie domysłów wokół przyczyn śmierci Hemingwaya wydaje mi się nie tylko szukaniem taniej sensacji. Jest bowiem nadal sporo nie wyjaśnionych okoliczności z nią związanych.
— Na przykład...

— Kiedy pisarz w 1960 roku udawał się z Kuby do Hiszpanii, nie wykazywał żadnych oznak chorobowych, co więcej tryskał energią, był prosto trzymającym się, wysokim, muskularnym mężczyzną.
— Ile wówczas liczył lat?
— Urodził się w 1899 roku — miał więc 61 lat.
— Co go skłoniło do wyjazdu z Kuby?
— Tuż przed odlotem powiedział mi, że jego nieobecność na wyspie będzie krótka, później jednak, w dalszej przyszłości chciał osiedlić się na stałe na swoim „Rancho de Paula” w pobliżu San Francisco w Kalifornii.
(Dokończenie na str. 2)

Znakomita rozrywka w Sylwestra i Nowy Rok w kłonie „KIJÓW”:
31 grudnia o godz. 16.15
BŁEKITNY GROM
— efektowny dramat sensacyjny: 31 grudnia o godz. 18.45 i 21.00 i 1 stycznia o godz. 17.45 i 20.00
KLASZTOR SHAOLIN
— głośny film o mistrzach kung-fu!
Przedprzedaż biletów w „FilMOTECHNICE”.
K-10385

Wczasy na kartki

(Dokończenie ze str. 1)

wycieczek na Węgry, do Bułgarii czy Rumunii. Wyjazdy będą sprzedawane w zakładach pracy — po zasięgnięciu tam opinii o chętnym do ich nabycia w związkach zawodowych, czy radzie pracowniczej. Obowiązywać będzie również zasada, że obywatel nie powinien wyjeżdżać do krajów socjalistycznych w ciągu roku częściej, niż dwukrotnie.

Co innego — wyjazdy do krajów kapitalistycznych. W tym kierunku każdy może jeździć dowolną ilość razy, jeśli oczywiście ma na to nie tylko polskie pieniądze. Wszystkie przyszłoroczne wyjazdy do krajów II obszaru płatniczego, organizowane przez biura turystyczne, będą dostępne tylko dla osób, które kaszty takiej wyprawy pokryją częściowo w dolarach.

Intencją tych postanowień, poza oczywiście egalitaryzmem (w rozumieniu GKT), było „ukroczenie negatywnych zjawisk, związanych z turystyką, przede wszystkim prób przemycu i nielegalnego handlu”. Jest to istotnie problem nieprzyjemny i dla naszego ruchu turystycznego — dość kompromitujący. Wystarczy przejechać się pociągiem na trasie Budapeszt — Warszawa, żeby zobaczyć, co to za „Meksyk”.

Ale zapobiegać tym zjawiskom można nie tylko wprowadzając obostrzenia celne i kontrolne oraz utrudniając dostęp do wyjazdu każdemu, kto chciałby spędzić urlop za granicą. Można np. starannie zorganizować wyjazd, przygotować atrakcyjny program pobytu za granicą. Jeśli jednak bierzemy pod uwagę organizację wycieczek do Turcji — na trzy dni, a do Budapesztu — na dwa, to poniekąd samo narzuca program tej wycieczki. I to się nie zmienia — niezależnie od tego, czy miejsca na te wycieczki sprzedawane będą spod lady panie z „Orbi-

su”, czy rozprowadzą je pracownicy zakładowych komórek socjalnych.

Większości tych problemów można by uniknąć, zwiększając ofertę zagranicznych wyjazdów wczasowych czy turystycznych. Na to jednak na razie nie ma co liczyć.

Główny Komitet Turystyki za najważniejsze cele w turystyce zagranicznej do 1990 r. uznał: „stałe podnoszenie społeczno-politycznej efektywności wymiany turystycznej z zagranicą”. Połgłąd na rozwinięty jest dalej jak następuje: „wszechstronny rozwój wymiany turystycznej z krajami socjalistycznymi oraz maksymalizacja wpływów dewizowych z II obszaru płatniczego”.

Rozwój wyjazdów do krajów socjalistycznych nie zapowiada się jednak tak wszechstronnie, jak sugeruje powyższa deklaracja. Do 1990 r. wyjazdy na Węgry wzrosną o 2,3 — 2,6 proc. (w porównaniu z latami ubiegłymi), do Bułgarii o 3,5 proc., do Rumunii — 8 proc. Więcej, niż obecnie, będziemy odwiedzać kraje sąsiednie.

W roku przyszłym do krajów socjalistycznych — przede wszystkim w Europie wyjedzie więc, za pośrednictwem biur podróży, 1 067 tys. osób. Zyczymy im szczęścia — choć je i tak zapewne mają — skoro udało im się zdobyć na taki wyjazd miejsce.

BOŻENA WAWRZEWSKA

Grudniowa „Aura”

Powietrze nie jest pustką

Zyjemy w świecie przedziwnych zjawisk, nieustannego ruchu niewidocznych cząstek materii. Te naturalne procesy mają duży wpływ na nasze zdrowie i samopoczucie. W grudniowej „Aurze” (krakowskim miesięczniku poświęconym ochronie środowiska) ten właśnie temat wzbudził zapewne największe zainteresowanie czytelników. Poświęcono mu dwie publikacje: wywiad red. Krystyny Bonenberg z dr. Bronisławem Niziołem z Instytutu Fizyki Jądrowej w Krakowie o wpływie jonów w powietrzu na organizmy żywe oraz artykuł Narcyza Krogulca pt. „Jony — kiedy szkodzą, kiedy sprzyjają?”. A na dodatek znajdziemy jeszcze (na str. 26) przepis na skonstruowanie (sposobem chałupniczym) podręcznego jonizatora powietrza.

W jakim celu? Tu już odsyłamy do wspomnianych publikacji nadmieniamy tylko, że cała tajemnica tkwi w jonach dodatnich, które oddziałują ujemnie na nasz organizm i jonach ujemnych, które służą fizycznej i psychicznej kondycji człowieka. A jeśli zaspokoimy już ciekawość, warto sięgnąć i do innych tematów grudniowej „Aury”, jak np. „O przyszłości hodowli lasów na terenach przemysłowych”, Jacka Oleksyna, czy „O prawnej ochronie przed skutkami chemizacji”, którą interpretuje w sposób przystępny Wojciech Lachiewicz. (aż

do ofiar w ludziach. Funkcjonariusze MO zatrzymali 9 pijanych kierowców.

Z innych wydarzeń odnotowano: 1 zabójstwo, 1 gwałt, 10 rozbojów, 23 włamania do obiektów społecznych, 36 do obiektów prywatnych w tym 3 do mieszkań, 17 do samochodów, 3 kradzieże mienia społecznego, 36 kradzieży mienia prywatnego, 1 oszustwo.

Prokuratorzy na wniosek milicji tymczasowo aresztowali 38 osób, 12 przestępców ujęto na gorącym uczynku, zlikwidowano 6 melin i 7 bimbrowni. Pogotowie MO interweniowało 895 razy.

19 XII Straż Przemysłowa „Budostalu-3” na terenie budowy, prowadzonej w Hucie im. Lenina ujawniła i zlikwidowała melinę nielegalnego handlu alkoholem prowadzoną przez dozorcę budowy Mariana Z.

21 grudnia na terenie KBM przy ul. Zawilej stwierdzono włamanie do magazynu, z którego skradziono elektronarzędzia. W wyniku czynności milicyjnych ustalono, że włamania dopuścił się pracownik KBM 24-letni Maksymilian M.

Także 21 bm. o godz. 11.45 na ul. Broniewskiego na wydziałowym torowisku tramwaj przejechał 25-letniego Adama P.

22 grudnia na Rynku Głównym zatrzymano 20-letniego Zbigniewa S., który włamał się do komisu za sprzętem elektronicznym. Przy zatrzymanym znaleziono kup wartości 100 tys. zł.

Tydzień w raportach MO

Na drogach niebezpiecznie!

Jak wynika z cotygodniowego raportu oficera prasowego WUSW w Krakowie kpt. mgr Adama Rapickiego bardzo niebezpiecznie było ostatnio na krakowskich drogach. Tylko w okresie 17—24 grudnia wydanych było 61 wypadków, w których zginęły 2 osoby, 81 zostało rannych. W 51 kolizjach nie by-

machu bombowego dokonanego za pomocą samochodu-pułapki w Teheranie. Wkrótce potem wybuch bomby, umieszczonej między 2 parkującymi samochodami, spowodował znaczne szkody materialne; 1 osoba została lekko ranna.

Po wyczerpy wigilijnej w dwupiętrowym budynku w miejscowości Bury w W. Brytanii wybuchł gwałtowny pożar. 9 osób — w tym 3 dzieci, wszyscy z jednej rodziny, poniosło śmierć. Śmierć zaskoczyła ofiary we śnie. 3 osoby udało się uratować.

W czasie przerwy świątecznej szajka złodziei włamała się do magazynu jednego z wielkich domów towarowych w Hamburgu. Łupem padło 400 wschodnich dywanów, wartości blisko 10 mln marek.

Trybunał stanu wyjątkowego w Ankarze skazał na śmierć działacza Kurdyjskiej Partii Pracujących (PKK) — głównego ugrupowania separatystycznego Kurdów w Turcji — za zabójstwo 2 osób, w tym byłego członka PKK.

W środę zmarł w wieku 89 lat jeden z współzałożycieli Włoskiej Partii Komunistycznej, uczestnik konferencji założycielskiej w Livorno w 1921 r. Alfonso Leonetti.

Z Watykanu

(Dokończenie ze str. 1)

m. in. do osób starszych, chorych i opuszczonych, bezrobotnych poszukujących pracy, ofiar uprzedzeń, więźniów i wszystkich tych, którzy cierpią z powodu pozbawiania wolności. Jan Paweł II odczytał następnie życzenia świąteczne w 44 językach.

Włochy są wstrząśnięte sobotnim zbrodniczym zamachem na pociąg Neapol — Mediolan, do którego przyznało się kilka skrajnie prawicowych organizacji terrorystycznych. Wybuch bomby, który nastąpił w chwili, gdy pociąg znajdował się w tunelu między Florencją a Bolonią, spowodował śmierć 17 osób. Rannych zostało 110 pasażerów. Na temat „strasznej rzezi w sobotnią noc” zabrał po raz trzeci głos Papież Jan Paweł II, przemawiając w środę do tysięcy pielgrzymów zgromadzonych na placu św. Piotra, by odmówić „Anioł Pański”. Papież potępił zbrodniczo i wezwał wszystkich ludzi do działania i modlitwy, by „dobro zatrumfowało nad złem”.

Na co chorował Hemingway

(Dokończenie ze str. 1)

— Czy będąc już w Hiszpanii dał znać o sobie?

— Z Madrytu skomunikował się z moim bratem, który był kimś w rodzaju jego prywatnego sekretarza, i powiedział mu, że wrócić powrócił na Kubę.

— Czy tak się stało?

— Nie, ku mojemu zdumieniu pojechał od razu z Hiszpanii do Stanów Zjednoczonych, gdzie w szpitalu kalifornijskim „California Clinic” przeżył rodzaj kuracji leczniczej, której przyczyny i charakter są dla mnie jako lekarza niezrozumiałe.

— Na czym ona polegała?

— Z tego, czego dowiedziałem się z doniesień prasowych, przez kilkanaście dni Hemingway poddawany był wstrząsam elektrycznym dwa, trzy razy dziennie.

— Metodę elektrostrząsów stosuje się, o ile wiem, przede wszystkim w schorzeniach typu psychicznego...

— Owszem, natomiast Ernesto nigdy nie był psychopata, ani też nigdy nie zdradzał objawów świadczących o zaburzeniach osobowości. Czasem zdarzały mu się lekkie depresje — jego życie tak naprawdę było trochę samotne, poświęcone głównie książkom, które pisał i ulubionym lekturom; nie był jednak typem klasycznego samotnika.

— Co zatem było przyczyną kuracji, której się poddał?

— Tak naprawdę nikt tego nie wie — karta chorobowa z „California Clinic” z diagnozą lekarską, jak również przebieg leczenia nigdy nie ujrzały światła dziennego. Nasuwa się podejrzenie — podzielił je ostatnio publicznie starszy syn Hemingwaya, John — że dokumenty te nigdy nie istniały bądź zostały zniszczone. Faktem jest natomiast, że pisarz figurował w kartotekach Federalnego Biura Śledczego

Przedłużmy święta

(Dokończenie ze str. 1)

„Domostwa rodzinne są takie cudowne, w nich nastrojy uroczy niezmierny / szczęście dziecina, w szczęście tym uciną rodzina pośitek codzienny / Na oknie kwiatów sześć, zefirek go muśnie lub biały czyściutki firanka / to tylko pozory, bo uewnątrz mieszkanca, odwieczna rodzina trwa wałka (...)

Teściowa tam zięcia gderaniem zadreca, a szwagier podsyca tę walkę / Teść sarka na Darka, że pobili znów Marka i w butach wlał na wersalkę / Synowa bratowej wylała na głowę polową perfumy wyjściowej francuskiej / brat broni bratowej, lecz bronić synowej nie ma kto, bo jest rozwódka / Na obrus wyprany znów Kazik naprawił wywalił kolduny w rosół / Stryj wrzeszczy na córkę za straszna szurkę, pies warczy na nich pod stolem (...)

Wśród krzyków i pisków, ztorzeźca na wszystko pionie domowe ognisko, pionie domowe ognisko...”

Czyż nie tak? — Smutno. Wiece przedłużajmy święta, z konieczności rezygnując z karpia, szynki i makowa, zostawiając natomiast na co dzień świąteczne —

radość, optymizm, nadzieję, wyrozumiałość, wrażliwość itd.

Z początku będzie pewnie trudno, no bo jak pozbyć się tej tak powszechnej dziś agresji i impulsywności, które sprawiają, że wyzwała się w nas bunt i wściekłość na sąsiada w tramwaju, kłosa w pracy, nauczyciela w szkole.

Cóż — aby zachować świąteczny nastroj, trzeba się trochę wysilić. I to w dosłownym znaczeniu — sport, turystyka, wysiłek fizyczny, ruch. Niezapomniany profesor Antoni Kepiński pisał przecież, że maszyni, które zastąpiły już siłę mięśni i zaczynają zastępować wysiłek umysłowy, uczyniły nawet wysiłek chodzenia zbędnym.

„Z punktu widzenia lekarskiego ujemną stroną takiej sytuacji jest brak ujęcia dla wytwarzanej w ustroju energii. Praca mięśni stanowi główne ujęcie energii na zewnątrz. Gdy jest ona niedostateczna, równowaga wymiany energetycznej zostaje zachwiana — więcej energii wchodzi niż wychodzi z ustroju. Niemożność wyładowania energii wywołuje postawę agresywną”.

Przez ostatnie dwa dni było wprost sielankowo, ale i leniwe. Czy mogą więc dłużej te wzmocnione dziś rano tramwajowo-autobusowe awantury?

Przez kilkadziesiąt minionych godzin świat był lepszy, pogodniejszy, prawdziwszy. Marzy się, by został takim jak najdłużej... Ale to zależy wyłącznie od nas. Szczęśliwego nowego roku, proszę Państwa!

JERZY SUŁOWSKI

Lot do Warszawy dla ratowania życia

W czasie Świąt Bożego Narodzenia dyżur pełnił bez przerwy Zespół Lotnictwa Sanitarnego w Białymostku. Bardzo ważny lot odbył 25 bm. śmigłowcem Mi-2 kapitan pilot Henryk Serda, gdy z kliniki nefrologicznej w Krakowie nadleciał meddunek, że trzeba natychmiast przewieźć 19-letnią pacjentkę do szpitala w Warszawie, gdzie zostanie dokonana operacja przeszczepienia nerki. Chorej towarzyszył dyżurny lekarz, dr Tadeusz Sawina. O godz. 20.30 pacjentka była w Warszawie.

Totek

EXPRESS LOTEK: 3, 13, 20, 26, 41
 MAŁY LOTEK — I los.: 3, 5, 15, 17, 29 ● II los.: 1, 5, 9, 19, 23.

co słysząc...

Po 17 latach od włamania pewien złodziej z Chicago, najwidoczniej trapiący wyrzutami sumienia, oddał miejscowemu fryzjerowi Louisowi Velasco 125 skradzionych wówczas dolarów...

Ogłoszenia Ekspresowe

- WPK na trasie Bronowice — Dworzec Główny, zgubiono irchową brązową teczkę. Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą. Sowiński, tel. 37-02-02 wewn. 464, godz. 7-14 (po Świątach). g-42159
- HOLENDESKI pejaż marynistyczny, początek XIX w.; olej na desce, 21x28 cm; listy własnoręczne St. Augusta Poniatowskiego oraz inne dokumenty XVIII—XIX w. — sprzedam. Oferty 41856 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-42160
- FLIZY czeskie (niebieskie, brązowe, granatowe), I gat. — sprzedam. Kraków, ul. Krowoderskich Zuchów 7/119. g-41809
- Z POWODU wyjazdu sprzedam urządzenia do produkcji śmietanki kosmetycznej, z rezerwą materiałów i zbytem wyrobów. Oferty 41809 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-42161
- NOWA zamrażarka — kupię. Telefon 34-45-95. g-41811
- KIOSK ogólnospożywczy — sprzedam. Tel. 55-40-88 wewn. 109. g-41852
- PRZYJMĘ Panią do wspólnego mieszkania w zamian za pomoc w domu. Kraków, Wincentego Pola 6/18. g-41788
- KOMPUTER osobisty ZX Sinclair plus oryginalne programy — sprzedam. Tel. 44-66-64, wieczorem. g-41555
- OBOKRAJOWIEC poszukuje samochodowego, superkomfortowego, 2-pokojowego mieszkania, z telefonem, w centrum. Oferty 41932 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-41917
- POLONEZA, 1990 — pilnie sprzedam z powodu wyjazdu. Tel. 11-46-34. g-41927
- CITROEN 2000 CX, diesel — sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Oferty 41829 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-41917
- STUDENT — obokrajowiec, poszukuje mieszkania, w centrum Krakowa, na okres jednego roku. Czynsz płatny z góry. Oferty 41849 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-41949
- „BLASKA” oraz miejsce do wydzierżawienia. Tel. 22-25-45. g-41847
- NOWA pralka automatyczna, kamerę filmową z filmami Lomo Super-8. sprzedam. Tel. 55-12-03. g-42051
- MAŁEŻENSTWO poszukuje superkomfortowego mieszkania. Czynsz bardzo wysoki — mieszkanie. Tel. 44-86-56. g-41949
- WARTBURGA, rok 1983 — sprzedam. Tel. 48-14-60. g-41078/Prz
- KUPIĘ 3 pokoje, Dąbki, Mogińska, Rondo. Oferty 42011 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-41949
- DUZA wtryskarka hydrauliczna — sprzedam. Tel. 55-47-60, wieczorem. g-42025
- LASER — odtwarzacz firmy Dual, sprzedam. Tel. 44-07-85. g-41980
- OKAZYJNE sprzedam video produkcję japońskiej ITT. Tel. 44-40-20, po godz. 18. g-42047
- FLIZY, terakotę układam — Król, tel. 55-34-74, po 18. g-41992
- PRALKĘ automatyczną — sprzedam. Kraków, ul. Planu 6-letniego 70. g-42063
- BLAM popielaty karakułowy — sprzedam. Tel. 44-32-14. g-41997
- SYPIALNIE, NRD — tanio sprzedam. Lipa, Kokołów 202. g-41993
- ODZIEŻ przedwojenną oraz szynel i czapkę legionisty — kupię. Telefon 22-55-43. g-41982
- MERCEDESA 508 D, 1979 — sprzedam. Tel. 11-06-84. g-41940
- KAROSERIE do Polonowa nową, nie uzbudowaną — sprzedam. Tel. 37-37-91. g-41988
- SYPIALNIE z szafami — sprzedam. Tel. 66-86-14. g-41924
- 8 kg ładnego pierza — sprzedam. Tel. 22-69-84. g-41987
- ZDECYDOWANIE kupię nową wannę żeliwną 140. Oferty 41894 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-41987
- TELEWIZOR Philips kolorowy, kolumny 60 W, magnetofon dwukasetowy Sharp — sprzedam. Tel. 44-56-02. g-41917
- WYNAJMĘ pokój samotnej Pani. Władomości: Mogińska 70/61. g-41701
- NOWA wtryskarka hydrauliczna — sprzedam. Tel. 55-32-06, w godz. 7-15. g-41720
- RADIOMAGNETOFON Sharp stereo-foniczny — sprzedam. Tel. 37-01-22. g-41937
- KOZUCH damski, podhalański, nowy, na wysoka szczyplą — sprzedam. Tel. 66-24-54. g-41928
- FLIZY kremowe — sprzedam. Telefon 55-33-98. g-41734
- PERSKI dywan, 12 m² oraz mini-wlecie, export — sprzedam. Krowoderska 65a/10. g-42106
- LODÓWKE Mińsk — nowa, sprzedam. Oferty 41578 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-41949
- WZMACNIACZ JVC AX1, gramofon Garrard Quartz Direct Drive — sprzedam. Nowa Huta, os. Zgody 4/58. g-41600
- DOM letniskowy, superkomfortowy, w Myślenicach — Zarabie, sprzedam. Oferty 42019 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-41949

Z KRAJU

stawiciele MSZ PRL złożyli 24 bm. na jego grobie wiązanek kwiatów

PRACOWNICIE spędzili świąteczne dni kolejarce największego w kraju portu lotowego Żurawica — Przemysły — Medyka, którzy w tym czasie przyjeżdżali na wyekspediowali w głąb kraju ponad 65 tys. ton surowców i towarów, nadesłanych ze Związku Radzieckiego, przekraczając plany dobowych przeladunków.

W NASZYCH lasach żyje — wg szacunkowych danych — 4600 łos, 73 tys. jeleni, 500 tys. saren i 60 tys. dzików.

ZAKOŃCZONO odbudowę szczyńskiego zamku książąt pomorskich. Obiekt ten zwany także „Wawelem północny” należy do najcenniejszych pomników późnorozyteckiej i renesansowej architektury. W czasie II wojny światowej został kompletnie zniszczony.

W KOSZALINIE zmarł 24 bm. Gracjan Bojar-Fijałkowski, pisarz, urodzony w 1912 r., współorganizator życia literackiego w tym mieście.

W SZPITALU w Przemyslu zmarła 39-letnia Helena Podolak z Żurawicy, poszkodowana podczas katastrofy drogowej, jaka 23 bm. wydarzyła się pod Przemysłem. Tak więc liczba śmiertelnych ofiar tego tragicznego wypadku wzrosła do 11. W szpitalu znajdują się jeszcze 12 ofiar katastrofy, spośród których jedna, 23-letnia kobieta, jest nadal w stanie bardzo ciężkim.

NA STACJI Rzepin doszło 23 bm. do zderzenia pociągu „Berolina”, relacji Berlin — Warszawa, z wagonem towarowym. 10 podróżnych doznało obrażeń ciała. 3 osoby przebywały w szpitalu. Przyczyną wypadku było niezabezpieczenie wagonu przed sroczeniem się na trasę przebiegu pociągu.

Śmierć w płomieniach

Na osiedlu „Jasna” w Tarnowie śmierć w płomieniach barakowozie poniósł 26-letni Stanisław K., pracownik Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych. Odbyła się tam nocna libacja i jej skutkiem było zaproszenie ognia. 2 uczestników libacji zdołano uratować, trzeci spłonął. (PAP)

W prowincji Szaba (Zair) toczą się gwałtowne walki między siłami powstańczymi a wojskami rządowymi. Przedstawiciel opozycji zairskiej w Paryżu zażądał, aby mocarstwa zachodnie nie ingerowały w wewnętrzne sprawy Zairu.

2 osoby zginęły, a 7 zostało rannych w wyniku starć w północno-libańskim mieście Tripoli między członkami organizacji fundamentalistów islamskich „Tahhid” oraz żołnierzami armii libańskiej.

Skrajne napięcie utrzymuje się w Londynie w Irlandii Płn., gdzie odbywała się masowa demonstracja na znak protestu przeciwko „bezosredniej władzy” Londynu. Brytyjskie siły bezpieczeństwa ponownie użyły kul plastikowych, by rozprężyć uczestników pogrzebu jednej z ofiar zamieszek. Doszło do regularnej bitwy między policją a demonstrantami. 36 osób jest rannych.

Mrozy w północnych Indiach spowodowały śmierć co najmniej 110 osób. Najwięcej zgonów zanotowano w stanie Bihar.

W miastach Arica i Iquique władze chilijskie zatrzymały 20 działaczy opozycyjnych. Porywacze uprowadzonego w ub. tygodniu redaktora naczelnego

z dalekopisu

62 punktach wyborczych 4 stanów, gdzie stwierdzono nieprawidłowości podczas I tury w poniedziałek.

Irackie samoloty wojskowe ostrzelały w Zatoce Perskiej rakietami indyjski 300-tysięcznik. Uszkodzona jednostka skierowała się w kierunku portu w Dubaj. Jeden z marynarzy został ranny. Natomiast nie zidentyfikowany samolot zaatakował na środku tej Zatoki supertankowiec hiszpański „Aragon” (239 tys. BRT), który stanął w płomieniach.

6 osób poniosło śmierć, a 50 zostało rannych w wyniku za-

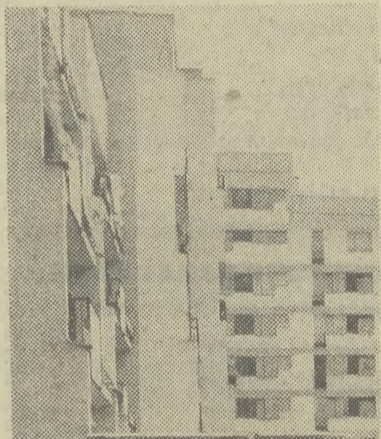
Jak budujemy - Jak można budować

Można inaczej

Rodzynki w zakalku

Organizowany przed laty przez redakcję „Echa” konkurs „Mister Krakowa” zmarł śmiercią naturalną, a próby reanimacji skazane są raczej na niepowodzenie. I to mimo że można — o czym przekonałem się z niejakim zaskoczeniem — w monotonii i szarych nowiej zabudowy znaleźć, niczym rodzinny w cieście (a raczej w zakalku), budynki niewątpliwie interesujące.

Dziś, gdy w Krakowie brakuje przeszło 60 tysięcy mieszkań (zaś rozpatruje się wybudowanie do 1990 roku dwudziestu tysięcy? piętnastu? dziesięciu?), gdy co krok natknąć się można na zamrożone inwestycje, a ponadto niedostaje wody, ciepła i należytej komunikacji — zapewne nikt nie odważy się proponować wzniesienia np. oryginalnego w kształcie kilkudziesięciopiętrowego hotelu (mimo że szybko by się on zamortyzował). Domaganie się nietypowych rozwiązań projektowych — głos to wołającego na puszczy. Wciąż dostrzeżone potrzeby i uwarunkowania (głód mieszkań, koszty, wygoda budowlanych itp.) przynajmniej do chwili architektonicznej, która choć na chwilę chciałaby poszybować wyżej.



Z typowych elementów można stworzyć konstrukcję zróżnicowaną — oto budynek na os. Kolorowym, autorstwa architektów Marii i Jerzego Chronowskich. O takiej kompozycji fachowcy mówią: „bryła rozczłonkowana w planie i rzucie” (ogładany z lotu ptaka dom może mieć kształt litery T, U, L itp.; zróżnicowana wysokość kondygnacji).

Czy więc skazani jesteśmy nieodwołalnie na dalsze obudowywanie Krakowa wyłączając monotonnymi pudłami z wielkiej płyty? Na ciągłą budowę takich samych osiedli, na których nie ma nic, co przyciągnęłoby wzrok przechodnia i sprawiło, że mieszkańcy poczuliby jakąś wieść emocjonalną ze środowiskiem, w którym spędzają pół życia, a którego zuniformizowana bylejakosć przygnębia?

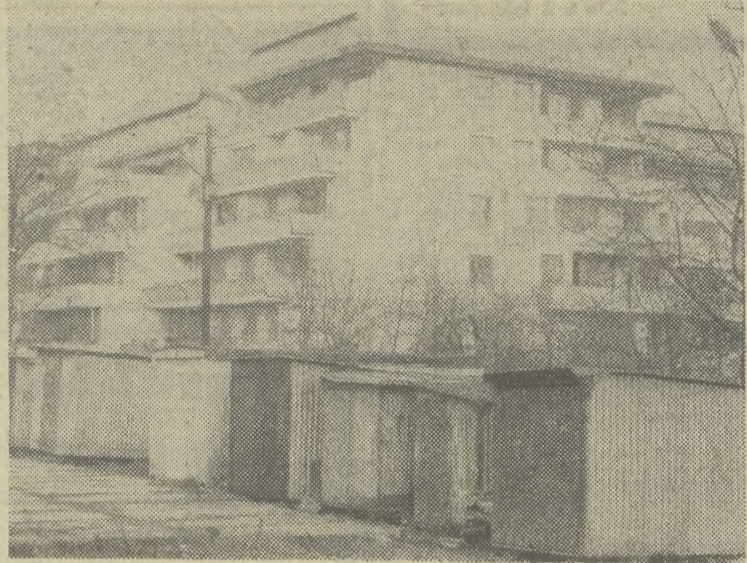
Trafiające się tu i ówdzie „rodzinki” powstają na ogół poza planem i budowane są co najmniej o rok dłużej, niż konwencjonalne. Często wykonawcami są firmy budownictwa przemysłowego, lepiej zorganizowane i wyposażone od „mieszkańcówki” bardziej skłonne do wznoszenia obiektów nietypowych.

Pewne nadzieje można wiązać z nowym, opracowanym w Krakowie, systemem WUF-GT, umożliwiającym wprowadzanie ciekawych rozwiązań projektowych na szerszą skalę. Czy jednak budownictwo mieszkaniowe zechce wykorzystywać te nowe możliwości? Owszem, w rejonie ul. Kijowskiej wyrasta już z ziemi grupa niskich i wysokich budynków tarasowych. Wznosi je jednak nie Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego Nowa Huta (którego fabryka dymów na os. Lotnisko dopiero w 1986 roku zostanie w pełni dostosowana do systemu WUF-GT), lecz... znów przemysłowka: KRAKBUD.

Koszty budownictwa rosną. Rozlegają się głosy, że przedsiębiorstwa budowlane windują ceny w sposób nie uzasadniony. Budowlani bronią się: „Ależ, w bieżącym roku ceny samego tylko kruszywa podnoszono w pierwszym półroczu trzykrotnie. Skoro musimy drożej płacić za materiały — nie może to pozostać bez wpływu na koszt budowy”. Próbuje się więc ustalać limity. Kto zmieści się w wyzna-

czonym limicie kosztów budowy 1 m kw., nie będzie miał kłopotów, kto zaś buduje taniej — będzie mógł za te same pieniądze stworzyć więcej izb mieszkalnych. Przekroczenie limitu spowoduje interwencję banku. W tym rozumowaniu kryje się wielkie niebezpieczeństwo: żaden inwestor nie zdecyduje się na realizację projektów choćby trochę odbiegających od najprostszego, najtańszego wzoru!

Oto niektóre powody, dla których próby reanimacji konkursu „Mister Krakowa” byłyby niewczesne. I to mimo że można w monotonii nowiej zabudowy znaleźć, niczym rodzinny, budynki niewątpliwie interesujące. Przyjrzyjmy się z bliska niektórym z nich.



To „rodzynek” chyba najsmaczniejszy, a na pewno najdroższy: tarasowiec przy ul. Grottgera. Polygon doświadczalny nowego systemu w technologii wielkiej płyty — WUF-GT. Powstał długo, ale budowany jest w sposób na polu chałupniczym, ponadto w trakcie prowadzono liczne badania i próby. W efekcie koszty budowy są o ok. 30 proc. wyższe, niż w przypadku domu typowego o podobnych rozmiarach. Lecz to się opłacało: system został sprawdzony i opatentowany.

Czy daleko odeszliśmy od tradycyjnej cegły?

Rozmnożyły się w budownictwie terminy, których przeciętny śmiertelnik, daleki od sztuki murarskiej przyprowadzają o zawrót głowy. Czym się różni „wielki blok” od „wielkiej płyty”? Co to takiego: „domino”, co zaś: WK-70? Jakże są zalety technologii monolitycznej, a jakie konstrukcji szkieletowych?

Wyjaśnia te zawiłości inż. Zbysław Kalkowski z Krakowskiego Biura Projektowo-Badawczego Budownictwa Ogólnego:

— W technologii wieloblokowej ściany zewnętrzne oraz wewnętrzne nośne budowane są z elementów betonowych o wysokości kondygnacji, łączonych przez zabetonowane złącza. Stropy są także prefabrykowane. W porównaniu z technologią tradycyjną osiąga się przez to znaczne skrócenie czasu wznoszenia stanu surowego, lecz pozostają do wykonania czasochłonne roboty wykończeniowe (ściany wewnętrzne z cegły lub gipsu, instalacje elektryczne i sanitarne, tynki zewnętrzne i wewnętrzne).

„Wielki blok”, nazywany „Żeraniem”, stosowany jest w kraju od lat sześćdziesiątych.

— Istota technologii wieloblokowej sprowadza się do montażu na placu budowy wyprodukowanych w fabryce domów, elementów wielkowymiarowych całkowicie wykonanych (stółarka elewacja); także instalacje sanitarne są prefabrykowane. Sukcesywny transport z fabryki, bez powtórnego składowania na placu budowy, miał zapewnić szybkie montowanie budowli, na podobieństwo domu z kart. Stanu tego nigdy w praktyce nie osiągnięto, zaś technologia ma wiele wad. Jest bardzo kapitałochłonna, ogranicza elastyczność rozwiązań projektowych. Wymaga znacznej precyzji wykonania elementów i ich montażu; brak dokładności powoduje występowanie licznych usterek, niewidocznych w momencie oddawania budynku do użytku.

Istnieją różne systemy „wielkiej płyty” — m. in. OWT-67, WUF-67, W-70, Wk-70, „domino”, WUF-T/K — różniące się szczegółami. W Krakowie zmodernizowano dawny WUF-T/K — i tak powstał WUF-GT/84. Rozszyfrujmy skrót: Warszawska Uniwersalna Forma (prawdę mówiąc, z

tego oryginału niewiele pozostało); zaś litery G i T, to inicjały twórców: architekta Stefana Golonki i konstruktora inż. Zdzisława Trzepli. Nowy system upraszcza wiele elementów, dzięki czemu montaż staje się łatwiejszy. Nie wymaga bowiem wielkiej precyzji.

— Technologia monolityczna u nas jest stosowana rzadko, na Zachodzie w o wiele większym zakresie. Całą konstrukcję budynku: ściany nośne i stropy, wykonuje się jako żelbetowe. Formując je na budowie za pomocą np. deskowań wielokrotnego użytku. Technologia jest mało kapitałochłonna, nie wymaga produkcji prefabrykatów i ich transportu. Istnieje tylko jeden krajowy system tego typu budownictwa, zwany SBM (system budownictwa monolitycznego). W Krakowie KBM — Nowa Huta kończy budowę XVI-kondygnacyjnego monolitu na os. Lotnisko; w pobliżu zaprojektowano jeszcze sześć podobnych budynków mieszkalnych.

— Główna zasada technologii szkieletowej: konstrukcję nośną stanowi szkielet przestrzenny stalowy, monolityczny lub z prefabrykatów żelbetowych. Ściany zewnętrzne mogą być murowane, albo wykonane przemysłowo i zawieszane. Jest to technologia niezastąpiona dla obiektów handlowych, gastronomicznych, kulturalnych i sportowych; umożliwia różnorodność rozwiązań, a także zmianę funkcji w czasie eksploatacji. Na placu budowy trzeba jednak wykonać wiele tradycyjnych robót budowlanych.

Można jeszcze inaczej

Po epoce zachwytów nad fabrykami domów nastąpił czas totalnej ich krytyki. Tymczasem, zło nie tkwi wcale w fabrykach jako takich; w tej samej technologii buduje się przecież na Wschodzie i na Zachodzie, a mankamenty systemowe można usunąć.

Zło w tym, że postawiono wyłączenie na fabryki domów, nie dopuszczając do rozwoju innych technologii budownictwa mieszkaniowego. Choćby ze skrótkowego wykładu inż. Kalkowskiego widać, że co najmniej jedną z metod można uznać za równie dobrą, jeśli nie lepszą: monolityczną.

Wśród firm budownictwa mieszkaniowego próżno szukać entuzjastów monolitu. Paraliżuje lęk przed nową technologią, wymagającą innej organizacji, innych metod, nowych przyzwyczajzeń. Dotychczasowe nieliczne doświadczenia z systemem SBM nie są zbyt zachęcające: na os. Lotnisko budowlani od sześciu lat morderują się z wykonaniem pierwszego spośród siedmiu wieżowców...

Czy można inaczej? Niedawno przedstawiałem jedną z oryginalniejszych budowli w Krakowie: piętnastopiętrowy „okrągłak” przy ul. Siewnej. Historia tej inwestycji jest długa i obfitująca w perypetie, nie mające jednak nic wspólnego z samą technologią ani systemem budowania. Wręcz przeciwnie: metoda ślizgowa inżyniera Antoniego Romatowskiego zdała w pełni egzamin. Zbędne są dzwigi, niepotrzebne deskowania, które trzeba wciążyć demontować i składać na nowo; urządzenie ślizgowe POL-ROM wznosi się w górę ruchem niemal ciągłym, opierając się na powstających betonowych ścianach budowli. Tak dotąd powstawały kominy; tu jednocześnie formowano w betonowej skorupie otwory okienne, uchwyty do montażu przyszłych stropów, itp.

Tekst o „okrągłaku” kończyłem słowami: „Tak, tą samą metodą onegdaj w Warszawie Szwedzi wznosili „Forum”, a myśmy się dziwili, że można tak szybko...” (niezbędne uzupełnienie: choć metoda podobna, to jednak ślizg inż. Romatowskiego jest oryginalną konstrukcją, opatentowaną w wielu krajach socjalistycznych i kapitalistycznych).

Nie bez kozery wspominałem wcześniej o możliwości budowy oryginalnego w kształcie kilkudziesięciopiętrowego hotelu. Gotowe jest „Studium funkcji piętra typowego budynku administracyjno-biurowego i mieszkalnego piętra hotelowego w dostosowaniu do technologii wykonawstwa w deskowaniu ślizgowym” (zespół autorski: inż. A. Romatowski, inż. Z. Zjawin).

Hotele? Biurowce? To wcale nie koniec możliwości zastosowania ślizgu. Chodziłbym po wykańczonych właśnie pomieszczeniach „okrągłaka”, w których pracować będą projektanci „Bipropiecu” — przedsiębiorstwa zatrudniającego twórcę POL-ROM-u. I, na każdym kroku, wyobrażałem sobie: jakież by tu mogły być znakomite mieszkania! Nic nie stoi na przeszkodzie, by miały one także balkony...

Inż. Krzysztof Bień, twórca osiedla Widok (a właściwie: projektu osiedla, bo realizacja, hm... odbiegała od założeń, co stało się powodem sławnego procesu) wyobraził to sobie znacznie wcześniej: może by zaprojektowane przezeń, a dotąd nie zrealizowane, wysokościowce na Widoku wybudować właśnie metodą ślizgową, w kształcie okrągłym?

„Bipropiec”, firma przemysłowa, mógłby być generalnym realizatorem. Dyrektor Mieczysław Kowalczyński złożył oficjalną propozycję. Warunek pierwszy: domy musiałyby mieć wysokość co najmniej 16 kondygnacji (inaczej rzecz się nie opłaca). Waru-

nek drugi: pewną część mieszkań przeznaczono by dla załogi przedsiębiorstwa. Analiza ekonomiczna wykazuje, że realizacja tego typu obiektów, w porównaniu do dotychczas stosowanych metod budowy wysokich obiektów kondygnacyjnych w technologii szkieletowej, zezwoliłaby na obniżenie kosztów budowy o ok. 30 proc.



Tekst: MAREK LOVELL. Zdj.: STANISŁAW MAKAREWICZ, JERZY FURMANEK



Sezonowo M-II

Emercy i renciści. Pracujemy sezonowo jako maszyniści stacji pomp. Czy z tego tytułu przysługuje nam zwiększona norma kartkowa, 4-kilogramowa?

Z tytułu zatrudnienia jako maszynista stacji pomp w MPEC przysługują Panom karty zaopatrzenia o zwiększonym nominalnie, czyli M-II. Powinni je Panowie otrzymać w swoim zakładzie pracy, ale tylko przez okres pracy sezonowej. Takie informacje uzyskaliście w Biurze Reglamentacji Urzędu m. Krakowa. (dag)

Urlop bezpłatny

A. R. Zakład, w którym pracuję odmówił mi udzielenia urlopu bezpłatnego. Czy miał takie prawo?

Zgodnie z art. 174, paragraf 1 kodeksu pracy zakład może udzielić pracownikowi na jego wniosek umotywowany ważnymi przyczynami urlopu bezpłatnego, jeżeli nie spowoduje to zakłócenia normalnego toku pracy. A zatem zakład ma prawo odmówić udzielenia urlopu. Widocznie Pana obecność w pracy jest dla zakładu niezbędna. (tes)

Podatek od „darowizny”

A. G. Rodzice, którzy zawodowo pracują za granicą chcą mi przekazać dolary na kupno mieszkania własnościowego. Czy od tej wpłaty będę płacił podatek od tzw. „darowizny”?

Jak nas poinformowała Izba Skarbowa w Krakowie, darowizna zagranicznych środków pieniężnych przekazanych od osób znajdujących się za granicą jest wolna od podatku od spadków i darowizn, jeżeli zagraniczne środki pieniężne przekazane zostały na rachunek walutowy w polskim banku. Kupno spółdzielczego mieszkania typu własnościowego w BHZ „Locum” nie podlega opłacie skarbowej. (sz)

Koło łowieckie

M. L. Mam ukończone 18 lat. Od dzieciństwa marzę, żeby zostać myśliwym. Czy mam szansę zapisania się do koła łowieckiego, jeśli tak, to gdzie?

Ma Pan szansę na zapisanie się do koła łowieckiego, w którym trzeba odbyć 2-letni staż łowiecki, a następnie zdać egzamin po 6-tygodniowym kursie. Na terenie naszego miasta działa 60 kół łowieckich, których adresy są w posiadaniu Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Związku Łowieckiego ul. Kremerowska 8, tel. 33-44-64. Tam więc radzimy zapoznać się z wykazem kół. (sz)

Raz na trzy lata

Czytelnik. Jestem współwłaścicielem kamienicy, czy mogę wziąć oddzielną pożyczkę na przeprowadzenie niezbędnego remontu, czy też jest to tylko jedna możliwość?

Z informacji uzyskanych w Wydziale Gospodarki Komunalnej wynika, że raz na trzy lata jest przyznawana pożyczka, w wysokości 140 tys. złotych na remonty w kamienicy. Pożyczka ta jest udzielana wspólnie dla wszystkich współwłaścicieli, a nie dla każdego z osobna po 140 tys. złotych. (dag)

Ociec pomoże

Jadwiga P. Czym usunąć rdzawe plamy powstałe w zlewozmywaku?

Rdzawe plamy w zlewozmywaku, wannie czy umywalce usuwamy za pomocą gorącego octu. Zamoczony w rozwarzonej octu tampon waty, kładziemy na splamione miejsce — na chwilę — i splukujemy obficie ciepłą, a potem zimną wodą, aby nie zniszczyć emalii. Również ciepłym octem przecieramy baterie przy wannie i zlewozmywaku, splukujemy dokładnie wodą i czyszcimy do sucha. (lw)

Miodowy płyn nawilżający

Ostatnio w sklepach nie zawsze możemy znaleźć tonizujący płyn dla naszego rodzaju cery. Taki płyn możemy przygotować domowym sposobem. Zmiksować 1/4 filiżanki mleka z łyżką miodu. Płyn można przez kilka dni przechowywać w lodówce. Stosować rano i wieczorem, a również w ciągu dnia dla odświeżenia skóry. Inny sposób, to 1 łyżeczkę rozgrzanego miodu wymieszać z łyżeczką soku z cytryny, dodać 1/2 szklanki wody mineralnej (kujawianki) stosować tak jak poprzedni płyn. Płyn ten pojedynkuje skórę twarzy, szyi i dekoltu. (lw)



Mieszkańcówka na ogół broni się rękami i nogami przed wszelkimi dodatkami utrudniającymi pracę. Od tej reguły są wyjątki — np. dom na os. Dywizjonu 303 wybudowany został przez Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego Nowa Huta. Zastosowane w nim detale — płynne, faliste balkony obramowane blachą trapezową — architektki nazywają żartobliwie „piersiami Zosi”.



Wszystkim, którzy okazali pomoc, serce i współczucie oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Henryka PIOTROWICZA

składa tą drogą gorące podziękowania

ZONA Z DZIEĆMI

PRACA

CUKIERNIK, rocznym stażem, podejmie pracę w sektorze prywatnym. — Oferty 40795 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

EMERYT przyjmie pracę chałupniczą — dysponuje pomieszczeniem poza miastem. Tel. 44-47-15. g-40849

NAUKA

MATEMATYKA — korepetycje, Kraków, tel. 21-38-09. g-40239

MATRYMONIALNE

„**KAROLINA**” kojarzy małżeństwa. Kontakty zagraniczne. 82-600 Oświęcim, skrytka 8. A-241

„**NEPTUN**” Gdańsk 50, skrytka 7 — dyskretnie pomaga samotnym.

BLONDYNKA, studia — pozna wierzającego, kulturalnego kawalera lub wdowca, po studiach lat 37-43. Cel matrymonialny. Oferty 40898 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, po czterdziestce, technik, bez nałogów, mieszkanie, samochód — pozna pannę uczciwą, religijną, domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty 40928 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ATRAKCYJNE oferty. Kontakty zagraniczne dla Pań. Biuro Matrymonialne „Ewa”, Gdańsk-6, skrytka 237.

WDOWIEC pozna rencistkę, do lat 73. Cel matrymonialny. — Oferty 40784 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

GILOTYNE i szywarke introligatorską — kupię. Oferty 41405 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

AUTOMAT do produkcji łodów właskich — kupię. Oferty 40858 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

BRAZOWA wykładzina podłogowa — sprzedam. Tel. 11-43-60. g-41240

WYPOSAŻENIE ciemni — tania sprzedam. Tel. 11-43-60. g-41239

KOZUCH męski używany, po renowacji — sprzedam. Tel. 48-57-64.

ŁODÓWKĘ Silesia 220 l. — sprzedam. Tel. 66-60-69. g-40876

SILNIK spalinowy S 322, 37 KM — sprzedam. Józef Szewczyk, Szytkowice 495 koło Rabki, woj. nowosądeckie. g-40874

SILNIK „Avia” diesel — sprzedam. Szymon Kowal, Kraków, Mogińska 54/21. g-40789

FIATA 1500, 1979, po remoncie i silnik 1500 uzbrojony — sprzedam. — Oferty 40856 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

VIDEO recorder nowy, VHS, Orion Pal Secam — okazjnie sprzedam. — Tel. 33-34-90. g-40853

MEBLE używane jako wyposażenie sklepu spożywczego — sprzedam. Tel. 37-51-07. g-40951

COMPACT disc — sprzedam. W rozliczeniu przyjmie deck kasety. — Oferty 40762 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWA „Snage” 1 wannę 150 i 170 — sprzedam. Oferty 40576 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKOPE, 1981 — sprzedam. — Tel. 11-17-97. g-40832

KOZUCH duży, używany — sprzedam. Tel. 11-17-97. g-40831

KUCHENKĘ gazową „Ewa” — sprzedam. Tel. 37-68-08. g-41977

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią, superkomfortowe (48 m²), filizy, boazeria, w Nowej Hucie zamienie na 3 lub 4-pokojowe w Krakowie, na bardzo dobrych warunkach. Oferty 41913 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNE, słoneczne mieszkanie komfortowe, 99 m², trzypokojowe oraz garsonierę superkomfortową (dobre lokalizacje) — zamienie na dwa mieszkania dwupokojowe M-2. Oferty 39950 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE spółdzielcze 3-pokojowe, ul. Pachocińskiego — zamienie na dwa mniejsze. Oferty 37744 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3 lub większe, w Krakowie — zdecydowanie kupię. Oferty 40813 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE własnościową w Śródmieściu — zamienie na dwu, trzypokojowe, spółdzielcze. Oferty 40433 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KROSNO — superkomfortowe, dwa pokoje, 48 m², telefon, IV piętro — zamienie na podobne lub mniejsze, w Krakowie. Oferty 40444 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OLKUSZ — mieszkanie superkomfortowe M-3, 48 m², z dużym balkonem — zamienie na większe lub takie samo, w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 40869 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ M-3 superkomfortowe z jasną kuchnią, w Śródmieściu. Oferty 40913 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻE, komfortowe, 3-pokojowe mieszkanie, telefon, I piętro, stare budownictwo, centrum — zamienie na superkomfortowy pokój z kuchnią — I p. oraz 2 duże pokoje z kuchnią, komfortowe, z telefonem, I p., stare budownictwo, centrum. Oferty 40933 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WOLA Duchacka — superkomfortowe — pokój z kuchnią, 32 m², balkon, parter — zamienie na większe. Oferty 40875 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE superkomfortowe, 4-pokojowe, 90 m², kwaterekowe, przy 18 Stycznia, parter — zamienie na dwa dwupokojowe. — Oferty 40597 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERY lub pokoju — poszukuje. Oferty 40596 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

WIELICZKA — sprzedam działkę budowlaną oraz superkomfortowy dom jednorodzinny. W rozliczeniu dwa mieszkania. Oferty 40538 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ stary dom, 1,34 ha. Jerzy Sujak, Koźmice Małe 63 koło Wieliczki. g-40548

KUPIĘ działkę budowlaną pod „bil-żniak”, okolice Krakowa. Tel. 53-40-88 wewn. 293, po 15. g-40277

ZGUBY

PIEŃCZEK Zygmunt, zam. Skawina, ul. Spokojna 1/15, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Śródmieście. g-40995

GAJ Marian, zam. Nowa Huta, Centrum A 8/39, zgubił prawo jazdy kat. II, wydane przez Wydział Komunikacji w Nowej Hucie. g-40509

ZAJĄCZKOWSKA Małgorzata, zam. Kraków, Heleny 20/70, zgubiła legitymację szkolną nr 473/84, wydaną przez VII LO w Krakowie. g-40532

NOWAK Waldemar, Kraków, Strzelców 9 a/26, zgubił prawo jazdy kat. BC, wydane przez Urząd Dzielnicy Kraków-Śródmieście. g-39996

JANKOWICZ Zofia, zam. Krępcin 65, zgubiła legitymację szkolną nr 309/83/84, wydaną przez Zespół Szkół Gastronomicznych w Krakowie.

GRAD Agnieszka, zam. Kraków, ul. Kasztelańska 36, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Państwowe Liceum Muzyczne w Krakowie. g-40497

STECZKOWSKA Krystyna, zam. Kraków, ul. Kasztelańska 36, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Państwowe Liceum Muzyczne w Krakowie. g-40498

KOŚC Anna, Kraków, Nowojki 23/702 A, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez WSP w Krakowie. g-40500

STANKOWSKI Stanisław, zam. Kraków, ul. Powstańców 34/23, zgubił prawo jazdy kat. BCB, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Śródmieście. g-40709

CHYTRZYŃSKI Jacek, zam. Kraków, ul. Traktorzystów 6/48, zgubił legitymację szkolną nr 64/Ib/ZSZ, wydaną przez Zespół Szkół Technicznych WSK-Kraków. g-40733

POCHWAT Stanisław, zam. Kraków, Narutowicza 20/25, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Dzielnicy Kraków-Krowodrza. g-40620

TRELA Krzysztof, zam. Kraków, ul. Strzelców 9 a/26, zgubił prawo jazdy kat. AB, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Śródmieście.

WOJCIK Szczepan, Kraków, os. Piastów 6/8, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez ZSZ HIL w Krakowie. g-40692

FUDYMA Janusz, zam. Ilkowice 107, zgubił legitymację studencką, wydaną przez Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. g-40694

ORZECZOWSKI Jacek, zam. Kraków, Wrzesińska 4/7, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków — Śródmieście. g-40298

JASTRZEBSKI Stanisław, zam. Kraków, ul. Witosa 35/79, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków — Podgórze.

KOZAKOWSKI Bogusław, zam. Kraków, ul. Korczaka 9, zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Dzielnicy Kraków-Krowodrza. g-40415

ŁABUZ Jan, Kraków, Kurczaba 14/10, zgubił prawo jazdy kat. ABC, wydane przez Naczelnika Miasta i Gminy Mszana Dolna. g-40381

SOBECKI Marcin, zam. Kraków, Pedzichów 9/5, zgubił legitymację szkolną l/64/84, wydaną przez ZSZ Elektromontaż Nr 1 w Krakowie.

USŁUGI

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Głowacki, tel. 66-66-39.

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Kępa, tel. 11-58-76. g-38575

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Kruszek, tel. 48-58-38.

UKŁADANIE mozaiki, cyklinowanie, malowanie — Komorek, tel. grzecko-nościowy 37-50-25. g-37687

ZWALCZAMY insekty bezwonnymi, nietoksycznymi preparatami zachodnimi, gwarancja, rachunki — 602. Szymanski, tel. 34-11-35, od godz. 10. g-33625

USZCZELNIANIE okien, wiercenie udarowe — wykonuje Kodura, tel. 33-70-35. Zrzeczony w spółdzielni „Estetyka”. g-38034

DE-NOVO poleca antywłamaniowe zabezpieczenie drzwi (blacha, wybór zamków) wraz z komortowym wykończeniem, w różnych kolorach. Rachunki, gwarancja — zrzeczony w spółdzielni „Estetyka”, Miłoś, tel. 33-24-09, 8-20. g-40844

CYKLINOWANIE, lakierowanie — Bączkowski, tel. 48-47-66 wewn. 232.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki — Geruszczak, tel. 11-82-19. g-38967

CZYSZCZENIE dywanów — Chyży, tel. 66-91-20. g-37562

RÓŻNE

DO spółki handlowej przystąpię. Posiadam gotówkę, Flata. Oferty 40447 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻ — kupię lub wynajmę, najchętniej na Azorach. Tel. 33-58-55. g-39999

POSZUKUJĘ lokalu handlowego — okolice Plant. Tel. 48-03-38. g-40605

POSZUKUJĘ lokalu produkcyjnego — 100 m². Tel. 48-03-38. g-40606

ZAMIENIĘ grób ziemny — cmentarz Podgóski — na Rakowicki. Oferty 40357 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ sklep metalowo - motoryzacyjny. Kaim, Skawina, Rynek 4. g-40364

Preparat do konserwacji i aktywacji akumulatorów



PRZEDŁUŻY TRWAŁOŚĆ TWOJEGO AKUMULATORA DO 40%

Efekty stosowania RAS-1 w akumulatorach samochodowych:

- zapobiega korozji krętek dodatnich
- usuwa głębokie zarszarzenie płyt
- przeciwdziała powstawaniu mostków zwarciovych
- utrzymuje zdolność rozruchową na stałym poziomie przez 75 proc. trwałości eksploatacyjnej akumulatora
- utrzymuje zdolność rozruchową w temperaturach ujemnych (do -18 st. C.)
- dwukrotnie zwiększa odporność na przeladowanie

◆ **OCENA:** Centralne Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu.

◆ **Pozytywne efekty** uzyskuje się stosując RAS-1 do akumulatorów:

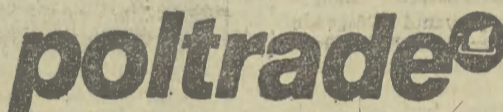
- TRAKCYJNYCH
- STACYJNYCH
- WAGONOWYCH
- MOTOCYKLOWYCH

◆ **Do nabycia** w sklepach: Polmozbytu — Motoryzacyjnych — CPN — Chemicznych w całym kraju.

◆ **Informacje, sprzedaż hurtowa i detaliczna:**

SKLEP FIRMOWY

Warszawa, al. Jerozolimskie 33
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE



Przedsiębiorstwo Polonijno-Zagraniczne

00-508 Warszawa, al. Jerozolimskie 33
tel. 28-84-26, 21-91-48, 21-94-59, tlx. 816834

nowość prusakolep

NOWA METODA WALKI Z INSEKTAMI
Nowy środek owadobójczy — sprawdzony na rynkach zagranicznych, atest Państwowego Zakładu Higieny.

Zabija karaluchy, prusaki.
Działa przez trzy miesiące. Czysty w użyciu, bezzapachowy, nie zagraża naszemu zdrowiu.

Chemicznie opracowany przez amerykańskich naukowców.

Działa szybko i skutecznie. Stosując nasz środek wygrasz walkę z insektami. Do nabycia w sklepie „Spolem” nr 551, Kraków, ulica Stradom 19.

Producent: Przedsiębiorstwo Polonijno-Zagraniczne „GRAND-POL”, al. Rewolucji Październikowej 81a, paw. 2, Warszawa, tel. 32-22-83.



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO organizuje KURS

- obsługi Fiata 126p
- kroju i szycia
- tkactwa artystycznego
- manicure—pedicure
- repasacji pończoch
- haftu artystycznego
- dziewiarstwa ręcznego i maszynowego

Wpisy i informacje: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 66-10-88, w godz. 8—17.

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZIELENI W KRAKOWIE
ul. Lubież 23

ZATRUDNI

- ◆ kierownika działu finansowego
- ◆ kierownika działu inwestycyjno-remontowego
- ◆ referenta ds. dyscypliny pracy
- ◆ elektryka sieciowego z uprawnieniami
- ◆ mechaników samochodowych
- ◆ tokarza
- ◆ operatorów ciągnika
- ◆ operatora podnośnika
- ◆ operatora koparko-spycharki
- ◆ robotników niewykwalifikowanych kobiety i mężczyzn do pracy w szklarniach oraz na terenie miasta Krakowa (istnieje możliwość zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy)

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNI

- hotel robotniczy dla pracowników zamiejscowych lub do wóz do pracy i z powrotem
- dodatek za wysługę lat
- premię regulaminową do 50 proc. stawki osobistego zaszerogowania
- premię uznaniową
- premię mobilizacyjną
- nagrody jubileuszowe
- ekwiwalent węglowy

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni w Krakowie, ul. Lubież 23, w godz. od 7 do 15, tel. 21-30-22, 21-30-70, 21-31-96.

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWE
w Krakowie, ul. Rozrywka 1

PRZYJMIE DO PRACY

na bardzo korzystnych warunkach

- ◆ **ROBOTNIKÓW WSZYSTKICH SPECJALNOŚCI BUDOWLANYCH**
- ◆ **ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH**

Praca w Krakowie na I zmianie
— wysokie zarobki
— uprawnienia z „Karty Budowlanych”
— możliwość zdobycia zawodu
— szeroki zakres świadczeń socjalnych
— zakładowe budownictwo mieszkaniowe
— dla zamiejscowych możliwość codziennego dowozu do pracy lub hotel robotniczy

Informacje: osobiście lub tel. 11-94-74, 11-87-46.

PHO I MB ODDZIAŁ OKRĘGOWY W KRAKOWIE

oferuje do wolnorynkowej sprzedaży

LEPIK — dacholeum

stosowany do konserwacji na zimno

DO NABYCIA W SKŁADACH:

Skład Materiałów Budowlanych Nr 8 Kraków, ul. Kr. Jagdwi 248.
Skład Materiałów Budowlanych Nr 9 Kraków, ul. Zabłocie 9.
Skład Materiałów Budowlanych Nr 11 Kraków, ul. Nowolipki 3.

DYREKCJA MEDYCZNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO NR 2
w Krakowie, ul. Zamojskiego 58

ogłasza WPISY

kandydatów na I rok nauki od 1.II.1985 r. na WYDZIALE PIELEGNIASTWA NEUROPSYCHIATRYCZNEGO

Bliższych informacji udziela sekretariat Studium, tel. 66-24-81 lub 66-05-08.

KRAKOWSKIE ZAKŁADY WYROBÓW PAPIEROWYCH

ZATRUDNI

na korzystnych warunkach

- ◆ maszynistów maszyn offsetowych
- ◆ kobiety do przyrządzenia na maszynistki maszyn kopertowych
- ◆ wykrawaczy wykroi kopertowych

Warunki pracy w systemie akordowym i czasowo-premiovym.

Szczegółowych informacji udziela Dział Służb Pracowniczych i Szkolenia Zawodowego Kraków, al. Słowackiego 64, telefon 34-33-33, wewn. 21.

WAGONOWNIA I KL. KRAKÓW-PROKOCIM
(dojazd do stacji kolejowej Kraków-Bieżanów)

PRZYJMIE DO PRACY

— przy naprawie i utrzymaniu wagonów w punktach: w Krakowie-Prokocimiu, Krakowie-Bonarce i Podborach Ska-wińskich rzemieślników w zawodach:

- ◆ **SLUSARZ**
- ◆ **STOLARZ**
- ◆ **TOKARZ**
- ◆ **SPAWACZ**
- ◆ **ELEKTROMONTER** oraz robotników niewykwalifikowanych

Praca w systemie dniówkowym i turnusowym.

ZAPEWNI SIĘ:

- pełny zakres świadczeń przysługujących pracownikom PKP
- bilety bezpłatne dla pracowników i członków ich rodzin
- deputat węglowy
- umundurowanie służbowe lub ekwiwalent pieniężny
- bezpłatną opiekę lekarską

Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela Referat ds. Pracowniczych Wagonowni Kraków-Prokocim, tel. 22-70-22, wewn. 23-88, 24-28.

KLUB SPORTOWY „CRACOVIA”

organizuje tradycyjny SYLWESTER U „PASIĄKÓW”

w salach Klubu przy ul. Manifestu Lipowego 27

Grają zespoły Olka Kobylińskiego i Maćka Hędrzaka.
Bilety do nabycia w Sekretariacie Klubu codziennie w godz. 8—16.</

Coraz cenniejsza ta noc!

Choć sylwestrowe bale coraz droższe bilety dawno już... sprzedane

Już w najbliższy poniedziałek powitamy Nowy Rok. Najznakomitsze bale sylwestrowe A.D. 1984/85 — jak co roku — przygotowywane są w krakowskich hotelach „Orbisu”. W „Cracovii”, „Holiday Inn”, „Francuskim” za udział w tym szaleństwie trzeba w tym roku zapłacić 5 tys. zł od osoby, a w motelu „Wanda” 4500 zł. Ceny wzrosły o 1500 zł w porównaniu z ub. r., czyli o blisko 50 proc., a mimo to bilety już dawno są sprzedane. Nie wszystkim kryzys patrzy w oczy, a trzeba dodać, że w ramach o-wych 5 tys. zł od osoby konsumpcja stanowi 3100 zł, ale... bez trunków, więc praktycznie każda para musi przepuścić w tę noc co najmniej kilkanaście tysięcy zł!

W innych hotelach „Orbisu” w kraju ceny są podobne, jak w Krakowie i też wzrosły. Nie zastosowano żadnej inflacyjnej znizki, odwrotnie, za udział w Sylwestrze wszędzie płaci się drożej, a i tak gości nie brakuje. Rekord jednak pobiła warszawska „Victoria”, żądając za udział w tym balu 10 tys. od osoby (rok temu 6 tys. zł), co oznacza, że każda para za noc spędzoną

w tym ekskluzywnym hotelu musi wydać minimum 30 tys. zł (bo alkohol w kartach menu nie figuruje).

Natomiast w katowickiej „Silesii” płaci się w br. 5 tys. zł, podobnie jak w gdańskim „Heweliusie”.

W lokalach gastronomicznych Krakowa bilety na Sylwestra także są już dawno sprzedane. W minionym roku płaciło się średnio 2-3 tys. zł od osoby. Teraz około tysiąca złotych więcej. Z zakładów „Społem” najdroższy bal jest w „Feniksie” (4 tys. zł od osoby). W „Cyganerii”, „Warszawiance”, „Kaprysie”, „Dnieprze”, a nawet w kawiarni „Barbórka” i skawińskiej rest. „Ajka” — 3,5 tys. zł. Za 3 tys. zł będzie można się zabrać w „Europie”, „Nowej”, „Ypsylonie”, „Kryształowej”, a za 2,5 tys. zł od osoby zabawy sylwestrowe przygotowane w „Pasażu Bielaka”, „Pod Pawiem”, „Osiedlance”, „Arkadii” i myślenickiej „Kaskadzie”. Najtańszy bal w krakowskiej gastronomii (za 2 tys. zł) odbędzie się w „Mazowieckiej”.

Bardzo drogo każe płacić swym gościom „Wawel-Tourist”, ustalając cenę 4 tys. zł od osoby za

Sylwestra „Pod Złotą Kotwicą”, a 3 tys. zł w „Monopolu” i w swym lokalu Na Zarabiu w Myślenicach.

Bale sylwestrowe organizowane są też w klubach studenckich, domach kultury, zakładach świetlicach. Ceny przystępniejsze. Najwięcej jednak krakowian powita Nowy Rok w swych domach, na licznych prywatkach.

(ja)

Próba skończona — płyty zostały

We wrześniu przeprowadzono próby obciążenia wiaduków tramwajowego nad torami kolejowymi w rejonie ul. Prądnickiej. Do obciążenia wagonów tramwajowych użyto wówczas płyt chodnikowych. Próby skończyły się, a płyty, już niepotrzebne i porozbijane leżą sobie spokojnie w rejonie ul. Bratysławskiej. Czyżby wielomiliardowe dotacje, jakie otrzymywane z kasy miejskiej pozwały przechodzić obojętnie nad takimi drobiazgami? (kg)

Kto zostanie laureatem?

Nagroda im. dr. Jana i Marii Robłów

Od 1981 r. Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa przyznaje corocznie Nagrodę im. Jana Zygmunta i Marii Robłów. Jej fundatorami są pp. Jan i Jadwiga Robłowie z Londynu.

Zgodnie z wolą fundatorów, Nagroda, mająca upamiętnić nauko-

wą działalność dr. Jana Zygmunta Robla i pracę charytatywną jego żony, przyznawana jest — jak głosi jej regulamin — „jako wyróżnienie osoby lub osób za całokształt dorobku związanego z historią, kulturą i sztuką starego Krakowa. Przedmiotem nagrody może być także autor lub autorzy pojedynczego dzieła z tego zakresu, a w szczególności indywidualnej lub zespołowej pracy naukowej, ogłoszonej drukiem”.

Nagroda wynosi 50 funtów szterlingów i przyznawana jest na ostatnim posiedzeniu Wydziału Towarzystwa.

Do tej pory Wydział Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa przyznał Nagrodę im. dr. Jana Zygmunta i Marii Robłów trzykrotnie.

Ogłoszenie nazwiska tegorocznego laureata i wręczenie dyplomu Nagrody nastąpi podczas obrad najbliższego Walnego Zgromadzenia członków Towarzystwa.

Rozmowa przy herbacie

Słoń przyjaciel człowieka

Zwierzęta w noc wigilijną mają dar przemawiania ludzkim głosem. Przekonałem się o tym na spotkaniu ze słońcą Kingą z krakowskiego zoo, zwierzęciem sympatycznym, nawiązującym łatwo kontakt z ludźmi. Udało mi się w poniedziałek wyjść z nią na spacer (załączone zdjęcie bynajmniej nie jest fotomontażem). A oto co powiedziała mi Kinga:

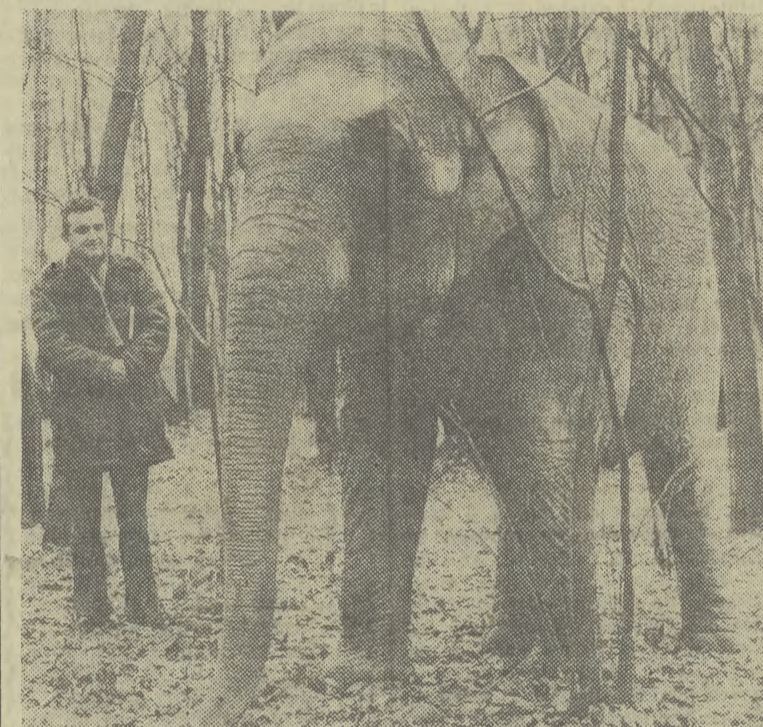
— Słoń był zawsze największym przyjacielem człowieka, od najdawniejszych czasów. Nie rozumiem, dlaczego mówi się o psiej wierności, a nikt nie powie „wierny jak słoń”. Kochamy ludzi i potrafimy być im wdzięczni. Jesteśmy o wiele bardziej użyteczni niż pies, możemy bowiem przenosić ciężary, którym nie poddałoby sześć koni.

— Podobno cenią was szczególnie w Indiach...

— Mogę o tym coś powiedzieć, bo właśnie wywodzę się z Indii. Trzysta lat temu płacono za pojedynczą sztukę tyle, ile za większą rezydencję z parkiem, a więc 15 tysięcy rupii. Ale oplatę się, bo wykorzystywano nas do wszystkiego i do roboty i do reprezentacji. W galerii moich przodków kuzynów mam żołnierzy, artystów, dokerów, tragarzy, maiki, a także żywe lokomotywy, ciągniki, buldożery, dźwigi...

— Lubicie być chwalone...

— A któż tego nie lubi! To jeszcze jedna cecha, która nas do was zbliża.



Prosto z życia

Kto tu rządzi

Pomylił się nasz Czytelnik, kiedy sądził, że w restauracji hotelu „Francuskiego” ugości swoich zagranicznych znajomych. Najpierw 20-minutowe oczekiwanie na wolny stół, a jak się okazało po wejściu na salę, wolne były aż cztery, potem kłopoty z zamówieniem. Kelner odmówił podania piwa do befsztyków po tatarsku tłumacząc, że podaje się je tylko do dań gorących. Nie pomogły usilne prośby ani też zwrócenie się o pomoc do kierownika sali, który w dodatku odmówił kstażki skarg i wniosków. Dostarczono ją ostatecznie dopiero po ostrej wymianie zdań. Oczywiście o przyjemnej kolacji nie było już mowy.

A swoją drogą — kiedy kelner przestanie dyktować konsumentowi, co ma wypić do „tatarów”? (tes)

„Nowy Świat” już działa

Rozpoczął już pracę nowo powstały Komitet Osiedlowy „Nowy Świat”, który zasięgiem swojego działania obejmuje obszar w obrębie ulic: Straszewskiego, Podzamcze, Manifestu Lipcowego i alei Krasińskiego. Począwszy od 2 stycznia 1985 roku w każdą środę w godz. 17-19 członkowie komitetu pełnić będą dyżury w lokalu przy ul. Manifestu Lipcowego 22, I piętro, p. 104.

Miasto jest udekorowane więcej niż skromnie, ale na szczęście pomysłowość personelu różnych placówek handlowych, nawet tak małych jak kwiatniarnia KSOP przy ul. Grodzkiej 2, sprawia, że tu i ówdzie „widać świat”.
Fot. St. MAKAREWICZ

DZIŚ O GODZINIE:

- * 10 — MDK, ul. Czackiego 11 — Noworoczny indywidualny turniej szachowy.
- * 11 — Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 — „Czary — mary” — występ iluzjonisty oraz filmy z serialu „Gruby” („Zdrójczyk”, „Szkola”).

JUTRO O GODZINIE:

- * 9 — Pałac Młodzieży — Teleferie w kolorze i towarzyskie gry stolikowe; o 11 — Impreza „Z piosenką jest nam wesoło” i film „Gruby” (3 odc.).
- * 10 — MDK, ul. Czackiego 11 — Poranek taneczny „Witamy karnawał” (kl. VII-VIII).

SCZCZENIAK, czarny, łapki i mordka podpalane, znalezione 25 grudnia na al. Pokoju, do odebrania: telefon 11-20-36 w godz. 8-10, ewentualnie wieczorem po godz. 18.

Wrośnięci w pejzaż

Pani Agata...

Przychodzą do niej młode dziewczęta, te urodziwie pragnące przydać sobie jeszcze dodatkowego blasku, i te mniej piękne, które tu szukają pocieszenia i próbują poprawić niedoskonałości urody. Przychodzą kobiety dojrzałe chcące zachować jak najdłużej dobry wygląd. Coraz częściej zjawiają się też mężczyźni.

Pani Agata Weber przez kilkanaście lat swojej pracy w Zakładzie Kosmetycznym „Vity” przy ul. Brackiej dorobiła się stałych klientów — „Myślę, że po prostu przywiązaliśmy się do siebie nawzajem. Ja wiem mniej więcej co im dolega, oni — czego mogą oczekiwać ode mnie” — mówi. Klienci stwierdzają zgodnie i niezależnie od pici, że przychodzą do niej, bo jest fachowcem, ale jest do tego zawsze pogodna i życzliwa. Można z nią porozmawiać, nawet o własnych bardzo osobistych kłopotach.

— Rozmawiam i słucham, bo kosmetyczka to trochę także powiernik. Kiedy zaczynałam pracę gdzieś indziej pokutowało przekonanie, że wizyta u kosmetyczki to zwyczajny luksus. Teraz na szczęście takich opinii jest coraz mniej. Wielu ludzi przekonało się po prostu, że lecąc np. trądzik młodzieńczy,

ratujemy przed trwałymi zmianami skóry, że pomagamy wyzłodzić się z kompleksów tak przecież utrudniających życie. Powiedzenie, że nie ma ludzi brzydkich są tylko zadbani i niedbający o swój wygląd — jest może marną, ale słuszną, prozę mi wierzyć...

— Co jest najważniejsze dla pracujących w tym zawodzie?

— Zebym go lubić, a on lubić da się na pewno, bo czy może być coś wdzięczniejszego jak upiększanie ludzi?

— A więc jak będzie nas Pani upiększać w nadchodzącym roku?

— Zupełnie inaczej niż dotychczas. Koniec z mocnym różem na policzkach. Oczywiście malować będziemy dyskretnie, cała twarz jakby rozjaśniona, natomiast usta bardzo podkreślone. Na zakończenie chciałabym doradzić tym wszystkim, którzy wybierają się na Sylwestra i w ogóle na towarzyskie spotkania, by starali się zawsze odpuścić przed wyjściem chociaż 15 minut i by nieco życzliwiej pomyśleli o bliźnich. Niechęci do innych ludzi nie ukryje bowiem nawet najlepiej dobrany makijaż.

B. PAŁCZYŃSKA

Fot. ST. MAKAREWICZ



Gdzie kiedy

27	CZWARTEK
GRUDNIA	Iwona Zanety

TEATRY

Słowackiego 19.15 Wesele. Miniatura (pl. św. Duchy 2) Kwartet dla czterech aktorów. Ludowy 18 Bajtlem polskie.

KINA

Kijów 15.30, 18 E. T. (USA 1. 12), 20.15 Błękitny Grom (USA 1. 15), Uciecha: 15.45, 19.15 Gandhi (ang. 1. 15), Warszawa 15.30 Afera Concorde (wł. 1. 15 — pożegn. z filmem), 17.45 Thais (pol. 1. 18), 20.15 Godność (pol. 1. 15), Wolność 15.30, 17.45 Obcy — 8 pasażer Nostromo (ang. 1. 15 — pożegnanie z filmem), 20 Seksmisja (pol. 1. 15), Wanda 15.30 Bliskie spotkania III stopnia (USA 1. 12 — pożegn. z filmem), 18, 20 Czy leci z nami pilot? (USA 1. 12), Mł. Gwardia — Iluzjon 16, 18, 20 Film prod. USA z cyklu: Gene Hackman — gwiazda miesiąca, Wrzós 16 Pociąg w śniegu (jug. b.o. — pożegn. z filmem), 17.45 Dzieki Bogu już piątek (USA 1. 15 — pożegn. z filmem), 20 Na granicy (USA 1. 18), Świt (os. Teatralne) 15.15, 17.30 Ultimatum (pol. 1. 15), 19.45 Wieźień Brubaker (USA 1. 18), Mała sala 15.15 Tropiciel (NRD 1. 12), 17.15, 19.30 Idealna para (USA 1. 15 — pożegn. z filmem), Światowid (os. Na Skarpie) 15.30, 17.45 Zaginiony (USA 1. 15), 20 Ucieczka z Nowego Jorku (USA 1. 18), Mikro (ul. Dzierżyńskiego) Iluzjon 16, 18, 20 Film prod. szw. z cyklu: Wielkie początki kina skandynawskiego, Kultura (Rynek Główny 27) 14, 16 Ucieczka z Alcatraz (USA 1. 15), 18 Przygody Alibaby i 40 rozbójników (ind.-radz. 1. 12), 20.30 Brylanty pani Zuzy (pol. 1. 18), Związkowiec (ul. Grzegorzeczka) 16.30, 18.30, 20.30 Występ kabaretu „Kryzys”, Tezza (ul. Praska) 18.30 Małżeństwo Marii Braun (RFN 1. 15), Ugorek (os. Ugorek) 14.45, 17, 19.15 Imperium kontratakuje (USA 1. 12), Wisła (ul. Gazowa) 15.30, 18 Duch (USA 1. 15), Sfinks (ul. Majakowskiego) 16, 18, 20 Lata dwudzieste, lata trzydzieste (pol. 1. 15), Pasaż (Pasaż Bielaka) 15.30, 18 Blues Brothers (USA 1. 15).

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (czw. niecz., piąt. 12-17), Wawel zaginiony (czw. niecz., piąt. 10-15), Skarbice i Zbrojownia (czw. niecz., piąt. 10-15), Muzeum Katedralne (czw. piąt. 10-15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (czw. niecz., piąt. 10-15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin i Krupska z pomocą więźniom polt. (czw. 9-16, piąt. 9-18 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (czw. piąt. 8-16 wst. wol.), Muzeum Historyczne — Oddziały (niecz.), SOK, Mikołajska 2: Mał. St. Sobolewskiego (czw. (Dokończenie na str. 6)

PROGRAM RADIOWY

PROGRAM I
Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przełojowy. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Telegramy muz. ze świata. 18.05 Gorący temat. 18.15 Inter-studio '84 — koncert dnia. 19.20 Mini-recital. 19.30 Radio dzieciom: „Na szczupaka rozkazanie”. 20.05 Odpowiedzi na listy. 20.10 Koncert życzeń. 20.22 Człowieka dla człowieka. 20.38 Komunikaty Totalizatora Sport. 20.40 J. Szczyпка — „Z kalendarza polskiego” — gawęda. 20.50 Jazz w pigułce. 21.05 Kronika sport. 21.15 Koncerty i Festiwale — 1984. 22.25 Jazzowe granie A. Jaroszewskiego. 23.10 Panorama świata. 23.30 Koncert życzeń — Od rodziców z zagr. dla rodzin w kraju.

PROGRAM II
Wiadomości: 17, 21.10, 0.50.

16.00 Wielkie dzieła, wiecei wykonawcy. 16.50 A. MacLean — „Jedynym wyjściem jest śmierć” — fr. pow. 17.05-18.30 Kraków na antenie: 18.00 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Klub Stereo 19.30 Wieczór w filh.: Recital skrzypcowy I. Ojstracha w Berlinie. 21.25 Przed Sylwestrem '84. 21.30-1.00 Literatura i muzyka: 21.30 Nagranie wiecz. 21.40 Kiedy kino na-

zywało się bioskop — słuch. poet. 22.10 Płyta roku '84 — muz. jazzowa. 23.00 I. Murdoch — „Morze, morze...” — fr. pow. 23.20 Nowe nagr. rad. 24.00 Płyta roku '84 — muz. jazzowa. 0.45 Miniatura literacka.

PROGRAM III
Wiadomości: 16, 17, 18, 22.05.

16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Kupa wrażeń. 19.30 Trochę swinga... 19.50 S. Zeromski — „Dzienniki”. 20 Mini-max. 20.45 Warsztaty lit. 21 Fermata — mag. publ. muz. 21.45 Człowiek w rękach nauki. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 Posuchale warto. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.50 G. Greene — „Humoreski erotyczne”.

PROGRAM IV
Wiadomości: 17, 19.30, 23.50.

16.30 Widnokrag. 17.05 Arcydzieła muz. oratoryjnej. 18.00 W poszukiwaniu harmonii: Moi i twoi. 18.20 Muzyczne hobby. 18.40 Studio ekspertów: Dziś pytanie — dziś odpowiedź. 19.40 Jez. rosyjski. 19.55 NURT — Studio historii. 20.20 Wieczór muzyki i myśli: Folklor współ-cześnie. 22.00 Kompozytorzy naszych czasów. 22.50 Lektury Czwórki. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Człowiek i nauka. 23.55 Kalendarz radiowy.

Utrzymać to co jest

DLA SPORTU wyczynowego okres nie jest najlepszy. Są oczywiście kluby wyjątkowe, gdzie o grosz nie trudno, gdzie moi sponsorzy nie szepczą pieniędzy dla sportowców, gdzie władze miejskie dają budownictwu sportowemu zielone światło.

Sympatyki sportu, a jeszcze bardziej tych, dla których ta dziedzina jest obojętna czy jej wręcz nie lubią, nie poważają, bulwersują co pewien czas wieści że taki to taki sportowiec otrzymał miliony złotych, że dla sportowców są załatwiane przez kluby trudno zdobywalne na rynku dobra — mieszkania, samochody, lodówki, pralki, telewizory, meble itp. Na kanwie tych głośnych, ale w sumie sporadycznych przykładów, tworzy się opinia, że sport ma się dobrze, że pieniądź nie gra tu roli, że jest go w bród.

To jednak z gruntu fałszywa opinia. Niektóre kluby rzeczywiście mają pieniądze. Transfery sportowe, szczególnie piłkarskie, osiągnęły kwoty, nie mające ani uzasadnienia w sportowych walorach kupowanych czy sprzedawanych zawodników, ani w ogóle w odniesieniu do sytuacji

społecznej, materialnej, w naszym kraju. Ale większość, ogromna większość klubów i organizacji sportowych, boryka się z poważnymi kłopotami. Słucham ostatnio prezesa Krakowskiego Okręgowego Związku Koszykówki — Edwarda Surówki, który mówił o działalności Związku, o tym, jak ciężko jest dziś utrzymać sekcje w klubach, ile wysiłków, starań musi podejmować on sam i jego współpracownicy, aby nie dopuścić do likwidacji kolejnych sekcji. Przedstawił prezes listę 19 klubów, które działają w okręgu. Ale przy bliższym zapoznaniu się z tym zestawieniem okazało się, że obejmuje ono kluby także tarnowskie, nowosądeckie, bielskie, że w samym Krakowie, klubów mających sekcje koszykówki jest... 6 (słownie: sześć) w całym wielkim liczącym blisko 800 tysięcy mieszkańców mieście! Czyli jedna sekcja koszykówki na sto kilkadziesiąt tysięcy ludzi! Działają także trzy Międzyszkolne Kluby Sportowe, ale trudno je zaliczyć do klubów wyczynowych.

Jaka przyczyna — brzydki sport?, niewychowawczy?, nie interesujący młodzież?, a może zła praca Związku? Nie. Przyczyna jest inna. Nie ma sal i hal, nie ma więc gdzie ćwiczyć, trudno zdobyć godziny treningowe w istniejących obiektach i koszty tego są niebagatelne. Więc kluby rezygnują z prowadzenia sekcji koszykówki, wycofują zespoły, bo nie starcza im pieniędzy. A Związek też nie ma. On jest takim śmieszny tworem — administratorem, organizatorem bez dotacji, bez forsy. Więc, gdy klub chce zlikwidować sekcję koszykówki Związek jest bezradny.

— Chodźmy, prosimy, i w klubie — mówi Edward Surówka — i we władzach sportowych miasta czy województwa, błagamy o dotacje na podtrzymanie pracy sekcji, na jej działalność. Zwykle bez skutku. Praca Związku idzie jednym torem, a finansowanie dziedziny sportu, którym on kieruje — drugim. A efekt — taki właśnie jak dziś. W Krakowie mamy 6 klubów. I wszystko, co robimy, to starania o to, aby ta szóstka istniała. Silna jest Wisła, silny Hutnik, gorzej już jest z AZS-em czy Koroną. Armatura i Jedność działają dzięki garstce zapaleńców. I perspektyw rozwoju nie widać. By ruszyć z miejsca, trzeba by wzbogacić bazę sportową miasta, wysupać więcej niż dziś środków na działalność sportową. W innych województwach, innych miastach, jakoś jednak się udaje i budować nowe obiekty i finansowo wspierać sport. W Krakowie od lat niewiele się dzieje w tym względzie. A to zniechęca ludzi do społecznej działalności, prowadzi do zanikania klubów i sekcji, odchodzenia młodzieży od sportu.

Nas, działaczy sportowych, bardzo to martwi. Próbujemy ze wszystkich sił przeciwdziałać, ale efekty tych naszych prób są nie za optymistyczne. Nie tylko w Związku Koszykówki, także i

w innych sportowych organizacjach. Liczyliśmy na Ustawę o Kulturze Fizycznej, ale jest ona dokumentem zbyt ogólnym, dającym wiele możliwości interpretacyjnych, i sport, jak na razie, za dużego pożytku z niej nie ma. Może w przyszłym roku wyjdą jakieś rozporządzenia wykonawcze do Ustawy, może będzie łatwiej pracować dla sportu. Czekam, podobnie jak i inni ludzie, w tej dziedzinie życia działający, na taki obrót sprawy. A na razie wraz z kolegami ze Związku, bronimy tego, co mamy w posiadaniu. (lang)



BAYERN — team bez gwiazd

W monachijskim Bayernie z pewnym zdziwieniem odkryto, że wielka drużyna piłkarska może być stworzona bez wielkich nazwisk.

Bayern zmienił oblicze jako europejska „firma piłkarska” gdy sprzedał piłkarza prawdziwie światowej klasy — Karla-Heinza Rummenigge, do Interu Mediolan (latem tego roku). Transfer tego zawodnika (za 3,3 miliona dolarów) nastąpił po wycofaniu się z czynnego sportu innego asa, rozgrywanego monachijskiej jendestki — Paula Breitnera i wywołał falę pesymistycznych przewidywań jeśli idzie o dalsze losy klubu — przynajmniej w samym Bayernie. Tymczasem czas pokazał, że pozabawiony gwiazd Bayern nie będzie drużyną pilnującą bezpiecznego miejsca w środku tabeli Bundesligi.

Sezon 1984/85 zainaugurowano sześcioma zwycięstwami (pod rząd), co jest rekordem ligowym, a co dało pięciopunktowe prowa-

Pierwsza przymiarka

WKRÓTCE ma powstać w Krakowie ośrodek przygotowawczy olimpijskich w tenisie stołowym.

Czekamy tylko na oddanie do użytku pawilonu sportowego Wandy przy ul. Bulwarowej. Jednak już teraz działacze i trenerzy nowohuckiego klubu wystąpili z propozycją organizowania cyklicznych turniejów dla najmłodszych zawodników naszego okręgu.

Ostatnio odbyła się pierwsza tego typu impreza. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: juniorzy — Bogdan Czyżycki, przed Arturem Samkiem i Wiesławem Lesniakiem (wszyscy Wanda), juniorzy młodsi — Andrzej Golik, wyprzedzając Roberta Filo (oba Wanda) i Sławomira Cybulę (KSOS), młodzicy — Paweł Jaskółka (Wanda), przed Jackiem Kurkiem (Korona) i Sylwestrem Galasem (Wanda).

TELEGRAFICZNIE

PARYŻ. Zawodnik Juventusu Turyn, Francuz Michel Platini został wybrany najlepszym piłkarzem Europy w 1984 roku w plebiscycie tygodnika „France Football”. Platini po raz drugi z rzędu zdobył więc główną nagrodę „Złotą piłkę” wyprzedzając w klasyfikacji swojego rodaka Jeana Tigana (Bordeaux) i Duńczyka Prebena Elkjæra-Larsena (Verona).

HELSINKI. W kolejnych meczach młodzieżowych mistrzostw świata w hokeju na lodzie reprezentacja Polski przegrała z zespołem Kanady 1:12 i CSRS 2:6.

WARSZAWA. Pływak z RFN Michael Gross wygrał plebiscyt Polskiej Agencji Prasowej na najlepszego w tym roku sportowca Europy.

DAGMARSSELLEN. Ostatni grudniowy wyścig open w kolarstwie przełajowym zakończył się zwycięstwem szwajcarskiego amatora Pascala Richarda. Grzegorz Jaroszewski był ósmy, a Jan Wiejak — dziewiąty.

PARYŻ. Gazeta sportowa „L'Equipe” ogłosiła wyniki światowego rankingu w lekkoatletyce za rok 1984. Zarówno Polki jak i Polacy znaleźli się na 9. pozycji. 1. lokaty przypadły reprezentantom ZSRR i reprezentantom USA.

TITOGRAD. Triumfatorami międzynarodowego turnieju szachowego zostali: Wiktor Korcznoj (Szwajcaria) i Dragoljub Velimirovic (Jugosławia), którzy zgromadzili po 7,5 pkt.

la dla oddania mu piłki. Dziś gracze przyjmują na siebie odpowiedzialność. Jesteśmy zadowoleni, że Lothar Matthaeus bierze ją na siebie bez specjalnych trudności, a rozwój talentu Lerby'ego przebiega bez zakłóceń. W drużynie zadziwiająca atmosfera. Jedynym problemem, jaki mam, to podświadoma gra z asekuracją, aby nie przegrać i raczej utrzymać pozycję w tabeli, niż starać się wygrywać”.

Bayern poczynił szczęśliwe „nabytki”. Za sumę niższą niż połowa kwoty za Rummenigge, kupiony został Matthaeus z Moenchengladbach (2,5 miliona marek — 800 tys. dolarów) — rekordowy transfer zawarty między dwoma zachodniemieckimi klubami. Energiczny Lothar wprowadził do gry w środku pola nowy impet. Inny „zakup” to młody strzelec bramek Roland Wohlfahrt, za którego zapłacono ok. 400 tys. dolarów (przebył z drugoligowego zespołu z Duisburga) i już zdobywa bramki.

Prawdziwą obudową obrony jest zaangażowanie dwóch doświadczonych obrońców, Norberta Edera i Holgera Willmera, graczy, którzy nie mieli przedtem większych ambicji niż dobre rzemiosło klubowe, dziś stanowią bardzo mocny element ewolucji obrońców.

Pięty transfer — to młody skrzydłowy Ludwig Koegl z Muenchen 1860, który często pojawiał się jako rezerwowy, ale jego wspaniałe opanowanie techniki gry z piłką rzuca mu karierę wielkiej gwiazdy zachodniemieckiego futbolu.

Trener Udo Lattek twierdzi, że dziś jeszcze za wcześnie mówić o zdobyciu mistrzostwa Bundesligi, przypominając o konkurencji ze strony HSV, Werderu Brema, Borussia M-Gladbach. Ale trzeba przyznać, że i te zespoły mają powody obawiać się Bayernu, który nawet bez takich piłkarzy, jak Pfaff, Michael Rummenigge, Dieter Hoenes, Calle del Hays czy Bernd Martin — czasami siedzącymi na ławce rezerwowych lub kontuzjowanymi, tworzy nowy, niezwykle funkcjonalny — „team bez gwiazd”.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.20 Program dnia
16.25 DT — Wiadomości
16.30 O mnie, o tobie, o nas — Turniej szkół oraz film prod. RFN-CSRS „Ludzie, postrach ulicy” — „Ludzie i dwaj Fryderycy”
17.20 DT — Wiadomości
17.30 InterstUDIO
17.55 Rzeczywiście
18.05 „Żołnierskie uniwersytety” — wojs. film dok.
18.30 Sonda — Video '84
19.00 Dobranoc: „Miś Uszatek”
19.10 Publicystyka
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 RFN rok 1984 — rozmowy przy piwie
20.30 „Bergerac” — „Brylantowa panna” — film fab. prod. ang.
21.20 Tempo '84 — progr. rozr.
21.50 DT — Komentarze
22.15 Świat z bliska — Rozwastwienie świata
22.55 DT — Wiadomości

PROGRAM II

17.55 Program dnia
18.00 Krajobrazy kultury
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Turniej morski
19.20 Przeboje „dwójki”
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Gorąca linia — express reporterów
20.15 Teatr muzyczny na świecie: Johann Stratus „Zemsta nietopierza” (1)
21.15 DT — Wydarzenia, telefon „dwójki”
21.30 Punkt widzenia
22.00 Kino młodych: „Zamiana” — pols. film fab.
23.20 DT — Wiadomości

Rekordy Polski Izabeli Adamowskiej

PODZAS zawodów kontrolnych Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Krakowie pływaczka Jordana Izabela Adamowska ustanowiła 2 rekordy Polski w kategorii juniorek 14-letnich. 50 metrów stylem dowolnym przełynęła w 27,46 sek., natomiast na 100 m st. dow. uzyskała 59,65 sek.

Rosną następczyni Teresy Folgi

OSTATNIO odbyły się mistrzostwa okręgu krakowskiego w gimnastyce artystycznej. W klasie II i młodzieżowej złotej rywalizowano tylko w konkurencji drużynowej, natomiast w klasie I wyłącznie w konkurencji indywidualnej.

Tytuł mistrzowski w klasie I wywalczyła Ewa Oleś (Rozwój Katowice) 41,95 pkt, na 2. miejscu uplasowała się Ewa Kata — 41,80 pkt, a na trzecim — Agnieszka Zagół — 41,60 pkt (obie Jordan). Natomiast w zmaganiach drużynowych dominowały zawodniczki z Nowej Huty. W klasie II trzy czołowe lokaty zajęły zespoły Krakusa, uzyskując odpowiednio 136,85 pkt, 133,90 pkt i 130,95 pkt, zaś w klasie młodzieżowej złotej najlepsza była I drużyna SKS-u Szkoły Podstawowej nr 87 — 106,40 pkt, przed Rozwojem Katowice — 98,95 pkt, i II drużyna SKS-u Szkoły Podstawowej nr 87 — 98,70 pkt.

Rosną więc następczyni mistrzyni Polski Teresy Folgi, która zresztą z dużym zainteresowaniem obserwowała walkę swoich młodszych koleżanek, a przy okazji chętnie rozdawała autografy.

Pan Holloway miał rację: historia ta była wyjątkowo paskudna. Z dnia na dzień nabierano coraz większego przekonania, że Belli nie mógł udusić jakis przypadkowy włóczęga. Ktoś by go przecież w okolicy zauważył, tym bardziej że władze nie ośmielają się urządzać obław na tego rodzaju osobników w całym stanie Connecticut. Mordercą musiał więc być ktoś, kogo Bella wpuszcila do domu, a więc ktoś, kto najprawdopodobniej należał do środowiska jej znajomych.

Jak dotąd policja interesowała się szczególnie młodymi chłopcami. Spencer natomiast nie wykluczał również ludzi żonatych. Z pewnością nie był on jedynym człowiekiem, którego żona przebywała tego dnia do późna poza domem. Przecież niektórzy z nich mogli wrócić do domu w nocy i nikt by o tym nie wiedział.

Jeden z chłopców, który przyznał się, że dobrze się zabawiał z Bellą na tydzień przed jej śmiercią, dodał: Ale mi nie interesowała jej tak bardzo... Na pytanie dlaczego tak uważa, odpowiedział: Uważała nas za smarkaczy.

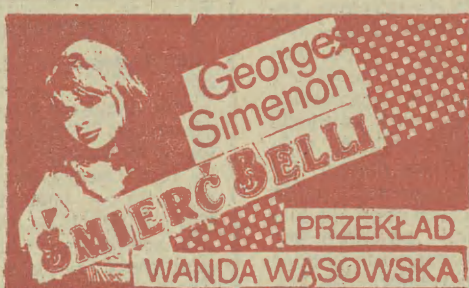
Po tej sobocie, która pozostawiła Spencerowi nieміe wrażenie, nadszedł niedzielny poranek. Dzień ten zdecydowanie zawazył na ukształtowaniu się jego postawy psychicznej. Oboje mieli zwyczaj uczęszczać w niedzielę na mszę. Krystyna bowiem była nabożna i należała do kółka pań, które zajmowały się kościołem. Co pięć tygodni przypadala na nią kolej dekorowania ołtarza.

Spencer czuł, że nie powinien pokazywać się w kościele, ale nie mógł się zdecydować, aby powiedzieć o tym żonie. Gdy kończył się ubierać, mruknął mimochodem, rzucając na nią ukradkowe spojrzenie:

— Czy nie sądzisz, że lepiej bym zrobił, gdybym został w domu?

Nie zrozumiała z początku, o co mu chodzi.

— A to czemu? Czy się źle czujesz?



Pytaniem tym Krystyna dawała mu okazję do wykroczenia się kłamstwem, ale czuł do tego odrazę. Nie skorzystał z tej okazji, mimo że wolałby uniknąć wyjaśnień.

— Nie o mnie chodzi, raczej o innych. Może moja obecność będzie dla ludzi niepożądana. Przypomnij sobie, jak było ze szkołą.

Krystyna potraktowała jego objeKCje poważnie, tak jak zresztą traktowała wszystko, co się wiąże z religią. Wobec tego zatelefonovala do proboszcza. Sam fakt, że Spencer wahał się, uważała za dowód, iż jego skrupuły nie są natury błahej.

— I cóż ci powiedział? — zapytał Spencer, gdy odłożyła słuchawkę.

— Ze nie widzi powodu, abyś nie mógł być na mszy. Chyba że...

Zagryzła wargi i poczerwieniała. W tej sytuacji Spencer nie mógł zrezygnować z pójścia do kościoła. Zrobił to z wielką dla siebie przykrością, czując, że popełnia błąd, że nie powinien tam iść, a przynajmniej jeszcze nie tego dnia.

Pogoda była nieprzyjemna. W wilgotnym powietrzu tajał śnieg, a z dachów kapaly krople wody. Przejeżdżające samochody rozpryskiwały na boki strumienie brudnego, topniejącego śniegu.

Krystyna i Spencer weszli do kościoła i usiedli w swojej ławce, czwartej z lewej strony. Wszyscy chyba byli już na swoich miejscach. Wkrótce

Ashby odniósł wrażenie, że wokół niego wytworzyła się pustka. Było to tak wyraźne, że jego żona musiała odczuć to samo. Po powrocie do domu nie mówił o tym. Krystyna również nie wspominała o kościele, zwłaszcza ze względu na wygłoszone tam przez proboszcza kazania. Słuchając go, Spencer nie mógł oprzeć się posądzeniu, że proboszcz miał jakiś cel w tym, aby go ściągnąć do kościoła. Jako temat kazania wybrał wyjątek jednego z psalmów: Uczynione zło sprowadza śmierć na grzesznika, a ci, którzy przesładują sprawiedliwego, będą karani.

Jeszcze zanim rozpoczęło się kazanie, Ashby doznał wrażenia, że jest wyłączone przynajmniej chwilowo z tej społeczności. Może przyczyną tego było jego własne nastawienie: poczuł się tu obcy.

To prawda, że był wobec wszystkich nastawiony nieprzychylnie. Wobec tych paru setek ludzi ubranych tak, jak każdej niedzieli, odświętnie, wpatrzonych w numery hymnów uwidoczniionych na tablicy w pobliżu ołtarza. Gdy zaczęto śpiewać, Spencer spojrzął na Krystynę. Śpiewała z przejęciem, a twarz jej miała taki sam wyraz jak twarze otaczających ją ludzi. Odwracając głowę, powiódł nieznacznie wzrokiem po tych, którzy byli najbliższe niego. Musieli to zauważyć, ich twarze pozostały wprawdzie nieporuszone, ale spojrzenia momentalnie powędrowały w drugą stronę. Nietrudno było się domyślić, że chcieli stracić go ze swego pola widzenia. Spencer zrozumiał, że jakaś bariera dzielił go od tych ludzi. Zresztą, może w ciągu tych wszystkich lat, które tu przeżył, ich zażyłość była tylko pozorna, może tolerowano go z konieczności? Tak, to nie było jego miasto. To nie był jego kościół. Zadna z tutejszych rodzin nie znała jego rodziny; na miejscowym cmentarzu nie było ani jednego grobu jego przodków, a akta parafialne nie zawierały żadnych zapisów dotyczących jego rodziny.



(Dokończenie ze str. 5)

piąt. 14—18), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (czw. 12—18 wst. wol., piąt. 10—16). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (czw. piąt. 10—15.30), Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicza 9 (czw. 12—18, piąt. 10—16), Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Huty, Mumie egip. w świetle promieni X, Czas żelaza — Mazowiecki Ośrodek Metalurg. z czasów imperium rzymskiego (czw. 14—18 wst. wol., piąt. 10—14), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (czw. piąt. 10—13), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud., Dzieła i twórcy lud. w 40-leciu PRL (czw. piąt. 10—15), Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 3a: Wyst. jubileuszowa 90-lecia urodzin prof. K. Szrednickiego, Pokaz kolekcji obrazów z 41 Biennale w Wenecji D. Leszczyńskiej-Kluzu (czw. piąt. 10—18), ZPAF, ul. św. Anny 3: Fot. L. Sawickiego — Las (czw. piąt. 10—18), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: Rzeźba Roku (czw. piąt. 10—17), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (czw. piąt. 10—17), KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Mal. Tematy biblijne (czw. piąt. 11—13), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '84 cz. I (czw. piąt. 9—19), Kopalnia Soli (czw. piąt. 8—15), Muzeum Zup Krakowskich, Wieliczka (czw. piąt. 8—15), Galeria Krzysztofory, ul. Szczępańska 2: Mal. J. Maziarskiej (czw. niecz., piąt. 11—17), Galeria, Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (czw. piąt. 10—18), Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (czw. piąt. 11—18), Galeria Fotografia-Video, Solskiego 24: Stara fotografia (czw. piąt. 11—18), Galeria „Propozycje”, ul. Garbarska 9: Sztuka sakralna w malarstwie, grafice i rzeźbie (czw. piąt. 15—19), Galeria „Inny Świat”, Floriańska 37: J. Pęksa: Obrazy na szkle (czw. piąt. 12—18), Galeria „Krakowska Kuźnica”, Rynek Gł. 25: Prace M. Wejmana pt. Schody (czw. piąt. 12—16).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997 Straż. Poż. 998. Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64. Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarka 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2: 66-69-99, ul. Teligi 6: 55-59-99, Krowodrza, ul. Piastowska 32 33-39-99, Nowa Huta 44-49-99, Lotnisko Balice 11-19-99, Niepołomice: 21-02-09 dla m. Niepołomice 198, Iwanowice 99, Skawina: 76-14-44, dla m. Skawiny 999.

Wieliczka: 78-38-66, 22-33-54, alarmowy 999.

DYŻURY SZPITALI:

Chir. N. Huta, os. Na Skarpie 65 i Kombinat, Urolog, Laryng, Okulist, Chir. dziec. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonicacji. Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba), Punkt Inf. Apełcznej, tel. 11-07-65 (8—15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta — Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30—23, niedz. 8—22), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia. Lekarzka, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6 I p. (pon. 16.30—18.30, sr. 17—19, piąt. 16—18), Telefon Zaufania 33-71-37 (16—22), Ośrodek Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon., sr. 15—17), Inf. Kulturalna, KDK, Rynek Gł. 27 p. 37, tel. 22-32-65 (13—17), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiora 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7—22), Pogot. Techn. „Polmozyby”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6—22), Inf. o usługach „Eureka”, Dom Towarowy, Wiśna, tel. 22-98-22, wew. 38 (10—14), Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (14—18), Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14—18), Liga Kobiet Polskich, Karmielicka 9: II p. porady prawne (15—17), poradnia rodzinna, tel. 22-54-74 (pon. piąt. 16—19).

APTEKI

Szczańska 1, tel. 22-92-93, Długa 88, tel. 33-42-90, Krakowska 1, tel. 66-23-21, Pstrowskiego 27, tel. 66-69-83, Zofii, tel. 55-51-37, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01, Nowa Huta — Centrum C, tel. 44-17-19, A. Struga 36, tel. 44-06-90.

różne

Zoo (Lasek Wolski) 9—17. UWAGA! Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrowy, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.